

**STARE MIASTO  
ŚRÓDMIEŚCIE  
WIELKA WYSPA**

**Pasaż Grunwaldzki**

str. 7



**nasza  
sonda**

str. 10

**Wrocławskie kataklizmy**

str. 4-5

*Kuchnia Polska*  
*Smaczna i Zdrowa*

**Smak**

**Zakład Garmazeryjno-  
-Kateringowy "SMAK"**

Wrocław  
ul. E. Dembowskiego 61  
tel./fax (071) 344-04-88  
tel. (071) 344-04-89

Naszym Klientom  
składamy życzenia  
szczęśliwych i radosnych  
Świąt Wielkanocnych  
i zapraszamy do skorzystania  
z szerokiej oferty naszych  
produktów  
tradycyjnej polskiej kuchni

Codziennie (oprócz niedziel) w godz.: 10-20

uszka  
pierogi  
z kapustą  
i grzybami  
bigos

gołąbki  
sałatki

**Oferta świąteczna**  
*Zapraszamy !!!*

21.03.05 - 26.03.05

**CHATA  
POLSKA**  
UDANE ZAKUPY



**Sklepy Ogólnospożywcze Hewe**

ul. Jackowskiego 57  
czynny: pon. - sob.: 7 - 21  
Niedziela 9 - 16

ul. Olszewskiego 128  
czynny: pon. - sob.: 7 - 21  
Niedziela 10 - 18

- Jaja świeże **0,32/szt**
- Żurek śląski 45g Amino **1,19/szt**
- Barszcz biały 65 Winiary **1,39/szt**
- Kielbasa biała sur. E.M. Smolarek **9,99/kg**
- Baleron E.M. Smolarek **13,99/kg**
- Szynka Polska Tarczyński **18,99/kg**
- Ćwikła z chrzanem 280g Frubex **1,39/szt**
- Chrzan Tarty 280g Frubex **1,79/szt**
- Majonez sałatkowy 320 ml Frubex **2,09/szt**
- Kukurydza kons. 340g + 35% gratis Boundelle **2,69/szt**
- Papryka konserwowa 720g Frubex **2,79/szt**
- Rodzynka królewska 200g Agrikart **2,19/szt**

**Wesołego Alleluja !!!**

**Świąteczne promocje  
w delikatesach VERIA  
szczegóły str. 6**

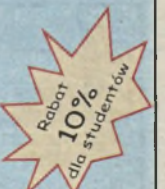
**STUDIO SREBRO**

ul. Szczytnicka 36 b  
tel. (071) 327 70 99

- DUŻY WYBÓR  
BIŻUTERII SREBRNEJ
  - USŁUGI I NAPRAWY
  - UPUSTY I PROMOCJE
- DO-50%**

**biskupin  
fitness  
centrum**

aerobik  
siłownia  
masaż  
sauna  
solarium  
fryzjer



gimnastyka korekcyjna  
studio kosmetyczne

aktywny wypoczynek  
w centrum Biskupina

czynne:  
pn-pt. 9<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>  
sobota 9<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

Wrocław, ul. Jackowskiego 57  
tel. 345 12 55  
www.fitness.wroc.pl



## Telefony alarmowe

|  |           |
|--|-----------|
| Pogotowie Ratunkowe:                         | 999       |
| Policja:                                     | 997       |
| Straż Pożarna:                               | 998       |
| Straż Miejska:                               | 986       |
| Stały dyżur Centrum Zarządzania Kryzysowego: | 371-67-04 |
| Pogotowie Ciepłownicze:                      | 993       |
| Pogotowie Energetyczne:                      | 991       |
| Pogotowie Gazowe:                            | 992       |
| Pogotowie Wodociągowo-Kanalizacyjne:         | 994       |

## Telefony awaryjne

|                                      |                      |
|--------------------------------------|----------------------|
| Pogotowie Energetyczne:              | 329-10-81            |
| Pogotowie Wodociągowo-Kanalizacyjne: | 372-40-02; 348-53-14 |
| Pogotowie Dźwigowe:                  | 344-10-22, 351-39-66 |
| Pogotowie Opiekuńcze:                | 364-29-79, 364-27-70 |
| Policyjna Izba Dziecka:              | 340-31-78            |
| Pogotowie Weterynaryjne:             | 337-36-36            |

## Firmy taksówkarskie działające na terenie Wrocławia

| Nazwa firmy       | Telefon                      | SMS          |
|-------------------|------------------------------|--------------|
| ZTP               | 9622                         | 601 96 22 00 |
| MPT BOX           | 919                          |              |
| HALLO RADIO TAXI  | 9621                         |              |
| LUX RADIO - TAXI  | 9623                         |              |
| BASKET RADIO TAXI | 9624                         |              |
| DOMINO TAXI       | 9625                         |              |
| MINI RADIO TAXI   | 9626                         |              |
| ECHO              | 9627                         |              |
| EXPRESS - TAXI    | 9628                         |              |
| RADIO TAXI SERC   | 9629363-37-37<br>*4444(idea) | 607 962 900  |
| BLUES TAXI        | 9661                         |              |
| CITY RADIO TAXI   | 9662                         |              |
| SUPER             | 9663                         |              |
| FENIX TAXI RADIO  | 9665                         |              |
| EURO TAXI         | 9666                         |              |
| ACI               | 9667                         |              |
| WU-WU RADIO TAXI  | 9668                         |              |
| MAXI RADIO TAXI   | 9669                         |              |
| MERPOL            | 9681                         |              |
| MOTYL             | 9684                         |              |

**MOTYL**  
RADIO TAXI  
**96-84**

Realizujemy:

- zakupy na telefon z dostawą do klienta
- przesyłki kurierskie
- obsługę imprez
- zadania specjalne

W granicach miasta - dojazd bezpłatny  
Miła i profesjonalna obsługa.

**P.H.U. Uni-Tech**

posiadające uprawnienia dozoru technicznego nawiąże współpracę w zakresie:

- obsługi technicznej urządzeń transportu bliskiego (wózki widłowe)
- przebiegów okresowych
- napraw bieżących
- napraw głównych

tel. (071) 792 33 95  
kom. 692 002 977

## Kronika kryminalna



► Policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca Wrocławia podejrzanego sprzedaj heroiny w ilości nie mniejszej niż 830 porcji. Na tym narkotykowym interesie miał zarobić 9.040 zł. Zatrzymanego aresztowano na trzy miesiące. Policjanci zatrzymali także 19-letnią kobietę podejrzaną o to, że pomagała w sprzedaży narkotyków.

► Na ulicy Mieleckiej Funkcjonariusze Sekcji Kryminalnej KP Wrocław Grabiszynki zatrzymali 17-letniego mieszkańca Wrocławia, który podejrzanym jest o to, że sterroryzował nożem 13-letniego chłopca

► Na gorącym uczynku zatrzymano parę, która właśnie załatwiała narkotykowe interesy. Funkcjonariusze zatrzymali 23-letniego mieszkańca Wrocławia, który posiadał przy sobie 95 porcji marihuany i 22-letnią kobietę która miała kupować od mężczyzny środki odurzające. Wobec kobiety zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz poręczenia majątkowego w kwocie 2.000 zł, a mężczyznę aresztowano.

► Na ulicy Wiśniowej kierowca volkswagena, 62-letni mieszkaniec Milicza, na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z samocho-

dem mercedes z przyczepą, którym kierował 41-letni mężczyzna. W wyniku wypadku, kierujący volkswagenem doznał rozległych obrażeń wewnętrznych i po przewiezieniu do szpitala zmarł. Kierujący mercedesem oraz pasażerowie obu pojazdów doznali ogólnych obrażeń i trafili do szpitala.

► Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 32 i 37 lat podejrzanych o to, że pobili mieszkańca Brzegu i skradli mu pieniądze w kwocie 300 euro oraz telefon komórkowy. Zatrzymanych aresztowano na trzy miesiące.

► Na ulicy Zemskiej, 41-letnia kobieta nagle weszła na jezdnię z prawego pobocza i została potrącona przez samochód cinquecento, którym kierował 24-letni mieszkaniec Wrocławia. W wyniku wypadku, piesza poniosła śmierć na miejscu zdarzenia. Kierujący był trzeźwy.

► Policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych wrocławian w wieku 30 i 35 lat, którzy w sklepie spożywczym skradli zgrzewkę 24 szt. piwa, a następnie obezwładnili sprzedawczynię, która chciała im odebrać towar. Mężczyźni trafili do Izby Wyrzędzieli.

BJ

## Kopali w drzwi, wybili szybę i grozili

## Atak w korku

Młody wrocławianin wracał do domu po pracy. Był piątek 11 marca i ulice miasta jak co tydzień były zakorkowane. 28-letni mężczyzna nie przypuszczał nawet, że w biały dzień, w centrum miasta i na środku ulicy grozi mu jakieś niebezpieczeństwo.

Po chwili do samochodu podeszło dwóch podpiętych wyrostków. Szczercząc zębami w złośliwych uśmiechach zażądali, aby ich podwiózł. Przystraszony kierowca natychmiast zablokował od wewnątrz drzwi i ruszył dalej. Niestety w korku ujechał tylko 30 metrów. Mężczyźni podbiegli za nim. Tym razem już się nie uśmiechali. Zaczęli kopać auto, a jeden z nich... wybił ręką szybę w drzwiach. Kierowca skręcił na toro-

wisko i zaczął uciekać. Po chwili wjechał na chodnik i zatrzymał się. Był tak wystraszony, że nie miał siły wyjść z auta. Wtedy pojawił się patrol policji. Roztrzęsiony mężczyzna krótko zrelacjonował zdarzenie i podał rysopisy napastników. Policjanci szybko ruszyli w pościg za bandytami. Skutecznie. Po chwili złapali opryszków, którzy za swój wybrzyk mogą posiedzieć nawet 5 lat.

BJ

NAUCZYMY KAŻDEGO

0 609 215 896 (71) 363 51 55

DOM TANCA PALACYK

Wrocław, ul. Kosciuszki 34

<http://flamencoarte.w.interia.pl/>

**RENOWACJA MEBLI**  
- antycznych i stylowych

**PRODUKCJA MEBLI**  
- wg projektów własnych i powierzonych

**REPLIKI MEBLI STYLowych**

Wrocław tel. 0601 428 139  
PRZYSTĘPNE CENY

## PRACA

Wydawnictwo do prowadzenia biura obsługi klienta.  
Wymagane wykształcenie wyższe, umiejętność prowadzenia negocjacji handlowych, podstawy księgowości.

List motywacyjny i CV: [rekrutacja@dapos.wroc.pl](mailto:rekrutacja@dapos.wroc.pl)

## Telefony informacyjne

|                           |   |
|---------------------------|---|
| Biuro rzeczy znalezionych | (71) 369-53-28  |
| Informacja MPK:           | (71) 344-44-21, 355-98-79   |
| Informacja PKP:           | 94-36, (71) 369-33-33   |
| Informacja PKS:           | 0-300-300-121 do 125 (TP S.A.),<br>* 720-81-21 (tel. Komórkowe), 0708-30-80-80 (Dialog) |
| Informacja LOT:           | (71) 358-13-81  |
| Informacja Turystyczna:   | (71) 344-31-11  |
| Biuro Numerów TP:         | 118-913   |
| TeleCentrum Dialog:       | 0-801-700-700   |

## Policja, Straż Miejska, Straż Pożarna

|   |
|---|
| <b>Komenda Miejska Policji we Wrocławiu</b><br>ul. Drukarska - Lubeckiego 1, 50-036 Wrocław<br>tel. sekr. (71) 342 47 44<br>tel. służb. dyż. (71) 343 58 12, 344 27 49<br>fax. (71) 340 44 58<br>pogotowie Policji 997, 112<br>e-mail: <a href="mailto:kontakt@wroclaw.policja.gov.pl">kontakt@wroclaw.policja.gov.pl</a> |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Fabryczna</b><br>ul. Połbina 1, 54-151 Wrocław<br>tel. (71) 351 02 13, 340 43 80, fax (71) 340 34 80  |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Grabiszynki</b><br>ul. Grabiszynska 255, 53-236 Wrocław<br>tel. (71) 363 14 21, 340 41 16 fax (71) 340 44 76  |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Krzyki</b><br>Al. Jaworowa 12, 53-123 Wrocław<br>tel. (71) 367 75 47, 340 36 07, fax (71) 340 36 91   |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Leśnica</b><br>ul. Jeleniogorska 3, 54-055 Wrocław<br>tel. (71) 354 32 96, fax (71) 354 25 48   |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Ołbin</b><br>ul. Rydygiera 46, 50-249 Wrocław<br>tel. (71) 328 96 18, 340 43 06, fax (71) 340 31 46   |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Osiedle</b><br>ul. Kielczowska 15, 51-315 Wrocław<br>tel. (71) 345 78 94, 340 43 60, fax (71) 340 43 60   |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Psie Pole</b><br>pl. Piłsudskiego 6/8, 51-152 Wrocław<br>tel. (71) 325 33 21, 340 46 05, fax (71) 340 45 30   |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Rakowice</b><br>ul. Traugutta 94, 50-420 Wrocław<br>tel. (71) 343 56 77, 340 43 44, fax (71) 340 43 91  |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Stare Miasto</b><br>ul. Trzemeska 12, 53-679 Wrocław<br>tel. (71) 359 26 00, 340 43 67, fax (71) 340 34 91  |
| <b>Komisariat Policji Wrocław Śródmieście</b><br>ul. Grunwaldzka 6, 50-355 Wrocław<br>tel. (71) 322 22 17, 340 43 58, fax (71) 340 35 91  |
| <b>Komisariat Wodny Policji</b><br>ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 39 b, 50-370 Wrocław<br>tel. (71) 328-41-04, fax (71) 340-44-83   |
| <b>Komisariat Kolejowy Policji</b><br>ul. Piłsudskiego 105 c, 50-085 Wrocław<br>tel. (71) 343-34-33, fax (71) 340-35-76   |
| <b>Komisariat Lotniczy Policji</b><br>ul. Skarżyńskiego 36, 54-530 Wrocław<br>tel. (71) 358-11-41, fax (071) 358-11-41  |
| <b>Straż Miejska Wrocławia</b><br>ul. Gwarna 5/7, 50-001 Wrocław<br>tel. (071) 34-71-635, fax. (071) 34-71-634<br>e-mail: <a href="mailto:strazm@poczta.onet.pl">strazm@poczta.onet.pl</a>  |
| <b>Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej</b><br>ul. Kręta 28, 50-233 Wrocław<br>tel. (071) 320-70-04, fax (071) 320-70-05<br>e-mail: <a href="mailto:wroclaw@kwpsp.wroc.pl">wroclaw@kwpsp.wroc.pl</a>  |

## Urząd Miejski

**Numer centrali telefonicznej**  
(informacje o numerach Urzędu Miejskiego)  
**(71) 340-70-00, 340-80-00, 789-70-00**

**Informacja o Urzędzie Miejskim Wrocławia**  
50 - 141 Wrocław, pl. Nowy Targ 1/8, parter, pokój 18  
tel. **(71) 340-72-40**

**W pokoju nr 18, i pod podanym numerem telefonu, można uzyskać informacje o jednostkach Urzędu Miejskiego i ich kompetencjach.**  
Godziny pracy zgodne są z godzinami pracy Urzędu

**Godziny pracy Urzędu Miejskiego Wrocławia**  
od 7.45 do 15.45 (od poniedziałku do piątku).

## 25 marca 2005 r. - dzień wolny od pracy

25 marca 2005 r. - dzień wolny od pracy Informujemy, że zgodnie z Zarządzeniem wewnętrznym nr 10/05 Prezydenta Wrocławia z dnia 2 marca 2005 r. Urząd Miejski Wrocławia nie pracuje w dniu 25 marca (piątek) 2005 r.

**Reklama?** **79-59-700**  
**www.fabrykaprasowa.wroc.pl**



Kupcy i handlowcy wyprowadzają się z placu Grunwaldzkiego

# Pasaż zmiata kramarzy

Większość sklepikarzy z placu Grunwaldzkiego już otrzymała wypowiedzenie dzierżawy. Punkty działają, bo jeszcze nie odcięto im prądu. Nie wiadomo, kiedy zlikwidowany zostanie bazar. Stacja benzynowa ma pozostać, ale zostanie przebudowana.

Galeria Echo przy Grunwaldzkim ma powstać do końca 2006 roku. Budowa konstrukcji hali rozpocznie się w maju. Równoległe z nią ma zostać przebudowany układ komunikacyjny skrzyżowania. O opinię odnośnie budowy pasażu poprosiliśmy studentów, kupców i mieszkańców Manhattanu. – Jestem zadowolona, że budują tu galerię. Słyszałam, że powstanie w niej mnóstwo sklepów i centrum rozrywki. Teraz na placu stoi tylko bazar. Żałuję tylko, że zlikwidują rurki z kremem – mówi **Aleksandra Koszacka**, studentka z akademika „Dwudziestolatka”. W pasażu znajdzie się ponad 200 sklepów i punktów usługowych. Na drugim piętrze znajdą się kawiarnie, puby i ogród spacerowy z częścią rekreacyjną. W budynku powstanie też duży multiplex z 11 salami, banki, poczta, apteki, sklepy RTV i butiki z branży odzieżowej.

## Póki prąd jest

Miasto w lutym wymówiło umowę dzierżawy większości sklepikarzom. Część już zwinęła interes i przeniosła się do innych dzielnic



Rozbierany nieczynny kiosk przy placu Grunwaldzkim.

miasta. Wielu nadal prowadzi sprzedaż, bo remont terenu się jeszcze nie zaczął. Jest jeszcze podłączony prąd. – Mają zdjąć licznik i odłączyć elektrykę, ale nie wiemy, kiedy to nastąpi. Rurki z kremem nadal będziemy sprzedawać w markecie Elea przy ulicy Hubskiej – tłumaczy **Agata Ostropolska**, sprzedawczyni. O tym, że rurek już na placu nie będzie informuje kartka nalepiona na ladę. Najbardziej martwi to studentów, którzy smak rurek polubili. – Ooo, to szkoda. Proszę się nie martwić, będziemy przyjeżdżać po nie nawet na Huby – zapewnia jeden ze studentów. Wkrótce zostanie zlikwidowana budka z pieczywem i pączkami stojąca nieopodal budowy. – Działamy do póki nie wyłączą nam prądu. Nie mam pojęcia, gdzie się prze-

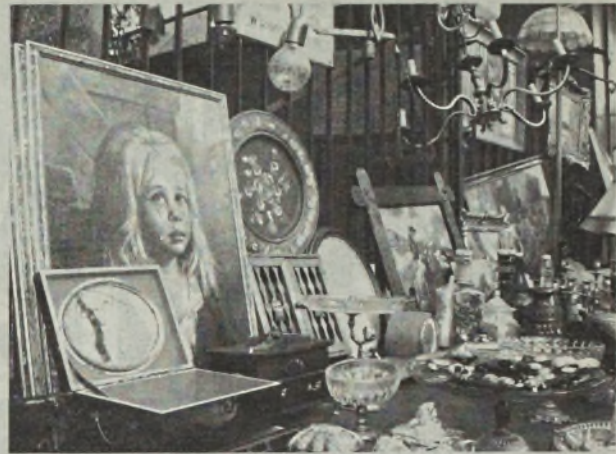
nieśmy. Szeff nie wspominał – tłumaczy ekspedientka. Od miesiąca stoi nieczynny kiosk obok dawno wyburzonego sklepu spożywczego w pobliżu stacji benzynowej. Na jego dachu grupa robotników remontuje elektrykę – Właściciel miał go stąd usunąć. Niestety tego nie zrobił. Teraz miasto wywiezie kiosk na koszt właściciela – tłumaczy **Klaudiusz Nieroda** zajmujący się recyklin-

giem odpadów. Na stacji benzynowej dowiedzieliśmy się, że obiekt ma pozostać jednak zostanie przebudowany. Kiedy to nastąpi i jak będzie stacja funkcjonować? – Nie wiadomo.

## Targowisko – to kwestia czasu

Nic nie widzą na temat swojej przyszłości kupcy z bazaru. Jednym głosem twierdzą, że pasaż w tym miejscu jest niepotrzebny. Co 2 miesiące umowę z kupcami przedłuża PSS Społem – Północ, który jest właścicielem terenu. Klienci z targowiska murrem stoją w obronie kupców. – A komu potrzebna jest galeria? Dziś ludzie nie mają pieniędzy na taki luksus. Kto tam będzie robić zakupy? – pyta **Maria Kochańska**, jedna z klientek. Kobieta

dodaje, że z powodu budowy mieszkańcy ulicy Grunwaldzkiej mają wiele problemów. Od ciężkiego sprzętu w mieszkaniach są drgania. Lokatorzy boją się, że popękają im ściany a latem w powietrzu pojawi się kurz. Pewne jest, że w pasażu nie spotkamy już kramarzy sprzedających mosiężne świeczniki i drobne przedmioty, urzekające swoją oryginalnością i kiczowatością. – Istnienie placu



W centrum nie będzie miejsca na handel uroklivym kiczem i tanimi antykami.

wiedzialny za funkcjonowanie bazaru.

Targowisko daje pracę ponad 160 osobom mających

przy placu Grunwaldzkim. Spółka zapłaciła za niego 45 milionów złotych. Budowa centrum handlowo – roz-



Tak dziś wygląda teren, gdzie stanie galeria Echo.

w obecnej formie nie ma racji bytu. Handlowcom, co jakiś czas przedłużamy umowy, ale nie znamy daty likwidacji targowiska. Część z nich już gdzieś się przeniosła – informuje **Jerzy Jerzowski**, odpo-

umowę najmu. Tyle samo ludzi handluje doraźnie wykupując jednodniowo miejsce.

## Centrum za 300 baniek

W sierpniu 2005 kielecka firma Echo Investment wygrała przetarg na teren

rynkowego pochłonie 300 mln zł. Stałą pracę przy budowie znajdzie 5000 osób. Jeśli opóźnią się prace budowlane i obiekt zostanie oddany później firma zapłaci jeden milion euro kary.

Jacek Bomersbach

Na oczach 13 letniej dziewczyny miał uprawiać seks z 15-latką

## Dziennikarz aresztowany

Ta informacja wstrząsnęła wrocławską opinią publiczną. Dziennikarz wrocławskiego oddziału Gazety Wyborczej został zatrzymany. Prokuratura zarzuca mu deprawowanie nieletniej.

Tomasz Z. miał jej udostępnić treści pornograficzne i dotykać w intymne miejsca. Najgorszy jednak ciężący na mężczyźnie zarzut brzmi: na oczach małoletniej dziewczynki uprawiał seks z jej koleżanką, starszą o dwa lata. 5 marca br. około godz. 7 policjanci Referatu Kryminalnego z KP Wrocław Osiedle zatrzymali dziennikarza. Zatrzymany został w swoim mieszkaniu. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu doprowadzenia małoletniego poniżej lat 15 do poddania się innej czynności seksualnej, za co grozi kara więzienia od roku do 10 lat. Na ślad sprawy policjanci trafili realizując działania dotyczące ucieczek dziew-

cząt z jednej z placówek wychowawczych we Wrocławiu. Właśnie wtedy, ustalili dwóch mężczyzn: dziennikarza i jego bezrobotnego współnika, którzy doprowadzili dziewczęta do tak zwanych innych czynności seksualnych. Jako pierwszy zatrzymany został współnik Tomasza Z. 25 letni mieszkaniec Wrocławia. To właśnie w jego mieszkaniu miało dojść do spotkań z dziewczętami. W lokalu tym funkcjonariusze znaleźli także amunicję do broni palnej, bez wymaganego zezwolenia. Jemu także grozi 10 lat więzienia. Obaj mężczyźni wpadli przez Internet. Spotkania z nieletnimi uwiecznili na video i umieścili film w sieci.

BJ

## Podwoiliśmy nakład!

„Wrocławski Express Miejski”, kolportowany dotąd na Wielkiej Wyspie, od tego numeru zwiększył swój zasięg, nakład i objętość. Teraz, poza Wielką Wyspą, rozprowadzany jest także w Śródmieściu i na Starym Mieście. Ponad 12 000 egzemplarzy naszej gazety trafia do największych sklepów, urzędów, restauracji, instytucji kulturalnych w szerokim centrum Wrocławia, stając się coraz skuteczniejszym (taką gazetę się czyta!) nośnikiem reklam i informacji.

Zareklamuj się we „Wrocławskim Expressie Miejskim” – niech cię zauważą!

79-59-700 reklama@fabrykaprasowa.wroc.pl

Nasze Biuro Reklam i Ogłoszeń:

53-653 Wrocław

ul. Inowrocławska 21

tel. (071) 79-59-700

fax (071) 79-59-706

e-mail:

reklama@fabrykaprasowa.wroc.pl

**WRÓŻKA**  
  
**Maria Ewa**  
0603 380 696  
<http://tarotkarty.webpark.pl>

## NAJLEPSZE KREDYTY:

### HIPOTECZNY

Nowość dla osób zadłużonych  
- spłata zaległości w US i ZUS  
- spłata kredytów widniejących w BIK

Kredyt i pożyczki do 100% nieruchomości  
lokale mieszkalne, użytkowe, pensjonaty, kamienice

### GOTÓWKOWY

- już od 600 zł netto dochodu  
- do 60 miesięcy  
- do kwoty 30 tys. zł również bez BIK

### KONSOLIDACYJNY

### BONUS

ul. Wita Stwosza 3  
tel. 790 56 96 i 790 56 97

## OFERTA ZAMIANY:

**Komunalne, w centrum Wrocławia - przy ul. Mierniczej, o pow. 88 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, II p., piec, do remontu - na mniejsze (ok. 40 m<sup>2</sup>) w wyższym standardzie, na niższych piętrach (do II p.), z balkonem, tel. 0605 95 15 16**

## PRACA

Specjalistę ds. reklamy i negocjacji handlowych z doświadczeniem na podobnym stanowisku do biura promocji i obsługi samorządów

List motywacyjny i CV: [rekrutacja@dapos.wroc.pl](mailto:rekrutacja@dapos.wroc.pl)



Błędy ludzkie i przypadki natury

# Wrocławskie kataklizmy

Wielkie pożogi trawiły dzielnice miasta. Ludność Wrocławia dziesiątkowała plagi epidemii. Przez setki lat, aż do współczesności miasto nawiedzały najróżniejsze klęski żywiołowe i katastrofy.

## Wybuch w składzie prochu

21 czerwiec 1749 rok. Upalny i bezwietrzny dzień wieczorem stał się chłodny. Nadciągają zimne deszczowe chmury. Nocą rozpętuje się ulewa. Wielu mieszkańców pośpiesznie zamyka okiennice. Oberwaniu chmury towarzyszą błyski piorunów. O godzinie 2.30 grom trafia w wieżę umocnień przy ulicy Wałowej (dziś Włodkowska). Znajduje się tam zbrojownia i potężny magazyn prochu strzelniczego. Eksploduje 557 cetnarów materiału wybuchowego. Detonacja całkowicie niszczy 43 domy znajdujące się w pobliżu. Kolejnych sto jest uszkodzonych i nadaje się do remontu. Fala uderzeniowa burzy kościół Dworski imienia Opatrzności Bożej przy Carlstrabe (Kazimierza Wielkiego). Skutki eksplozji są widoczne, aż przy wzgórzu Partyzantów. Tragedia pochłonęła sto kilkadziesiąt istnień ludzkich. Rannych zostało 400 – 600 osób. Fragmenty szczątków wartownika wieży prochowej znaleziono kilkaset metrów dalej przy wygonie Świdnickim.

## Oddech czarnej śmierci

We Wrocławiu od średniowiecza aż do XX wieku powtarzały się zachorowania na dżumę. Jej najczęstszą przyczyną był brak higieny. Wcześniej praktycznie nie było kanalizacji, fosa miejska była właściwie ściekiem. W 1831 i 1866 roku władze miasta z powodu epidemii cholery były zmuszone do zasypiania kanału. Azjatycka cholera pochłonęła wtedy 795 ofiar. Ostatnia epidemia czarnej ospy przeniesiona została do Wrocławia w 1963 roku z Indii. Przywiózł ją zarazony agent polskiego wywiadu. Stan klęski ogłoszono dopiero po 47 dniach trwania zarazy. Choć nadal nie postawiono właściwej diagnozy szpital przy ulicy Rydygiera, został objęty ścisłą kwarantanną. Wkrótce również Wrocław stał się miastem zamkniętym. Wjazd bez zaświadczeń o szczepieniach przeciwko ospie był zabroniony. Na ulicach pojawiły się plakaty „Witamy się bez podawania rąk”. Milicja listami gończymi poszukiwała osób mających styczność z chorymi. Jednego z wrocławskich lekarzy pochwycono, aż na granicy bułgarskiej. Panika w mieście narastała. Zdarzało się, że przechodnie

na ulicy wyłapywali osoby mające wypryski na skórze lub trądzik. Cierpiący na choroby dermatologiczne bali się wychodzić z domu. Klamki drzwi instytucji państwowych były owijane bandażem nasączonym bakteriobójczą chloraminą. Na ospę w 1963 roku zachorowało 99 osób. Dziewięć z nich zmarło. Szczepieniom poddano 8 mln osób. W miejscach odosobnienia (kwarantanna) przybywały 1403 osoby.

## Zawał na Grunwaldzkim

Marzec 1966 rok. Przy placu Grunwaldzkim wznoszony jest budynek Wyższej Szkoły Rolniczej. Trwa codzienna praca na budowie. Jest bardzo zimno. Opatuleni w kufajki betoniarze z Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 robią wylewki. W ciągu zaledwie kilku sekund budynek składa się jak domek z kart.

- Po tragedii wielu wrocławian przyjeżdżało oglądać rumowisko. Szkielet budynku rozsypał się w drobne kawałki. Ludzie głośno dyskutowali na miejscu o przyczynach tragedii. W zwałowisku nie było szans, aby ktoś przeżył – opowiada Halina Czerny, świadek wydarzeń.

Na miejscu ginie 10 robotników. Wśród nich jest majster, trzech robotników budowlanych oraz murarze. Częściowo władze za tragedię obwiniają ekipę robotników.



Ówczesne władze za tragedię obwiniali załogę. W toku śledztwa okazało się, bowiem, że zawalenie się budynku spowodował błąd w wyliczeniach architektów.

## Przerwane Juwenalia

Środa, 10 maja, 1967 rok. Trwa doroczne święto studentów. Część imprezy zorganizowano na wzgórzu Partyzantów. Na koncert przychodzi kilka tysięcy osób. Żacy świetnie się bawią, szampańska atmosfera przyciąga wrocławian. Panuje coraz większy tłok

## Iskry nad miastem

W nocy z 25 na 26 maja 1792 potężny pożar opanował wyspę Piaskową. Ogień przenosił się na część Ostrowa Tumskiego oszczędzając jedynie główną świątynię. Sto lat później od sztucznych ogni na cześć 90. urodzin cesarza Wilhelma zapalił się kościół św. Marii Magdaleny

po drugim pożarze stwierdzili jednoznacznie, że przyczyną pożaru było naumyślne zaproszenie ognia. Pożary nękały też wrocławskie teatry. W lipcową noc 1866 roku, po przedstawieniu „Żydówki” J. Halawiego, niemal doszczętnie spłonął budynek Teatru Miejskiego. Zaledwie 4 lata później teatr uległ kolejnej pożodze. Spłonęła wtedy widownia i sznurownia. Na początku



Balustrada runęła na żaków z prawej strony galerii wzgórze. Zdjęcie zrobiono kilka godzin po wypadku.



W odgruzowywaniu zawałonego budynku przy placu Grunwaldzkim, pomagało wojsko. W katastrofie zginęło 10 robotników z Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1.

i ścisk. W pewnym momencie pod naporem ludzi pęka jedna z balustrad tarasu południowej części wzgórza. Ponad stukilogramowa galeria spada z kilkunastu metrów na tłum znajdujący się na schodach. Pod naporem uderzenia betonowe stopnie zapadają się kilka metrów niżej. Do wyłomu wpadają poranieni uczestnicy studenckiego święta. Jedną osobę ginie, wiele jest rannych. Do szpitala młodzież odwożą prywatne samochody. Żacy na wieść o wypadku ogłaszają żałobę. Ówczesne władze wykorzystują tragedię, pod pretekstem przestrzegania zasad bezpieczeństwa i zakazują organizowania studenckich imprez, którym często towarzyszą manifestacje polityczne.

i okoliczne domy. 20 września 1975 roku wybuchł pożar, który objął górną część wieży kościoła.

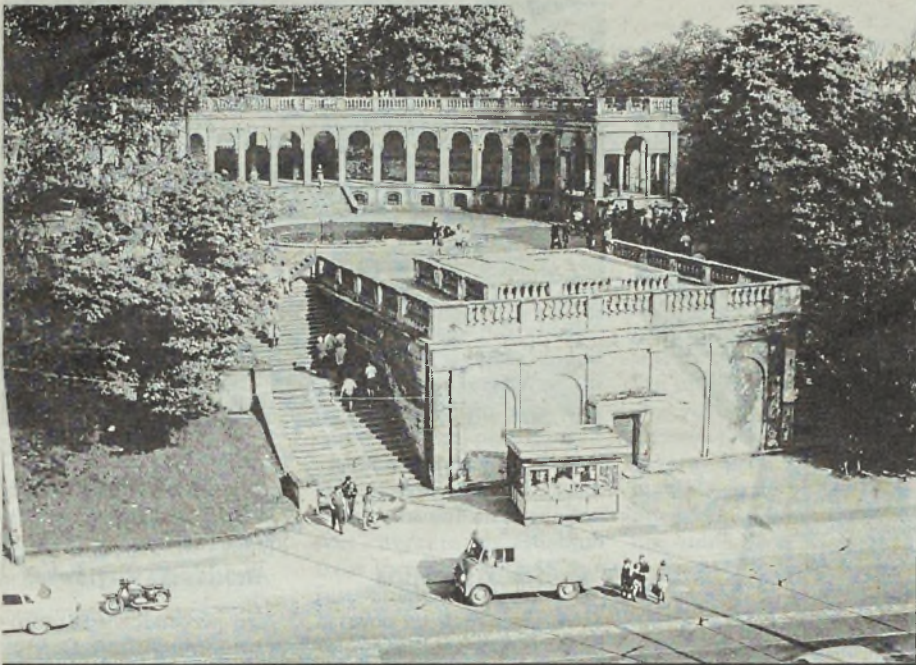
- Po koncercie organowym nie wyłączono silnika dmuchawy organ. Przegrzanie urządzenia było prawdopodobnie przyczyną zapalenia się drewnianych części instrumentu – mówi Janusz Dobosz z ówczesnej grupy śledczej wydziału kryminalnego. Oprócz organów spłonął hełm wieży. Rok później podczas prac remontowych nastąpił drugi pożar o wiele tragiczniejszy w skutkach. Spalona została więźba dachowa i szczyt zachodni kościoła. Pod wpływem wody zniszczeniu uległ ołtarz, ławki i boczne epitafia. Straty oszacowano na ok. 5 mln zł. Całkowicie zniszczone zostały organy główne. Inspektorzy ochrony przeciwpożarowej badający pogorzeli

1994 roku spłonęła widownia Teatru Polskiego. Spowodowało to przebudowę budynku.

## Tragedia na Psim Polu

Jest 1977 rok. Ciepły lipcowy poranek. Kilkanaście minut po godzinie siódmej. Dyżurny ruchu w Długoleśce wydaje pozwolenie na przejazd lokomotywy spalinowej. Maszyna majechać po szlaku wyznaczonym na przejazd lokomotywy przetokowych. Z prędkością 80 kilometrów na godzinę mijają posterunki dróżnicze i samowolnie wjeżdża na inny tor. Po nich z przeciwną jedzie międzynarodowy pociąg pośpieszny. Maszyniści z lokomotywy spalinowej nie reagują na sygnał stój zamkniętego semafora. Szybko mijają budki dróżnicze. Nie ma szans na zatrzyma-





W 1967 roku betonowa balustrada na wzgórzu Partyzantów spadła na bawiących się studentów. Od ciężaru zawaliły się schody, na których stała młodzież. Zginęła jedna osoba. Wielu zostało rannych. Wrocławianie przychodzili oglądać miejsce tragedii jeszcze kilka dni po katastrofie.

nie lokomotywy, która sunie na zastrzeżonym torze w kierunku stacji Wrocław - Psie Pole.

- W latach siedemdziesiątych gorsza była technika a krótkofalówki były rzadkością. Z załogą nie było kontaktu radiowego - opowiada Mirosław Siemieniec, rzecznik Zakładu Linii Kolejowych PKP we Wrocławiu.

Dochodzi godzina 7.46. Rozpędzona lokomotywa wjeżdża na nasyp kolejowy na Psim Polu. Z przeciwnego kierunku pędzi pośpieszny. Z prędkością prawie stu kilometrów na godzinę pociągi zderzają się czołowo ze sobą. Mieszkańcy słyszają potężny huk miążdzo-

nej stali. Po chwili ocalali pasażerowie powoli wydostają się przez okna pogiętych wagonów.

- Najpierw słychać było huk. Nikt jeszcze nie wiedział, co się stało, bo w powietrzu unosił się kurz. Pamiętam, że ludzie mdleli na łące obok nasypu. Zwłoki kładziono obok siebie, przykrywano je ubraniami - opowiada Marta Karna, mieszkanka Psiego Pola.

Wypadek spowodował pożar lokomotyw. Całkowicie zmiądzony został wagon sypialny, który był za lokomotywą. Śmierć na miejscu poniosło 11 osób. W kabinie maszynisty zgi-

nął również syn maszynisty, którego ten zabrał w podróż ze sobą. Kilkadziesiąt pasażerów przewieziono do szpitala. Pomocy doraźnej udzielono 24 osobom. Przerwa w kursowaniu pociągów trwała osiemnaście godzin. Kolej poniosła straty w wysokości 34 milionów ówczesnych złotych. Następuje blokada informacji. Z początku media informują, że zginęła jedna osoba. Okazało się, że skład był pociągiem przyjaźni relacji Praga - Warszawa - Moskwa.

Jacek Bomersbach

Fot. Hydral

Będziemy jeździć czeskimi tramwajami?

## Korzyści ze S(z)kody

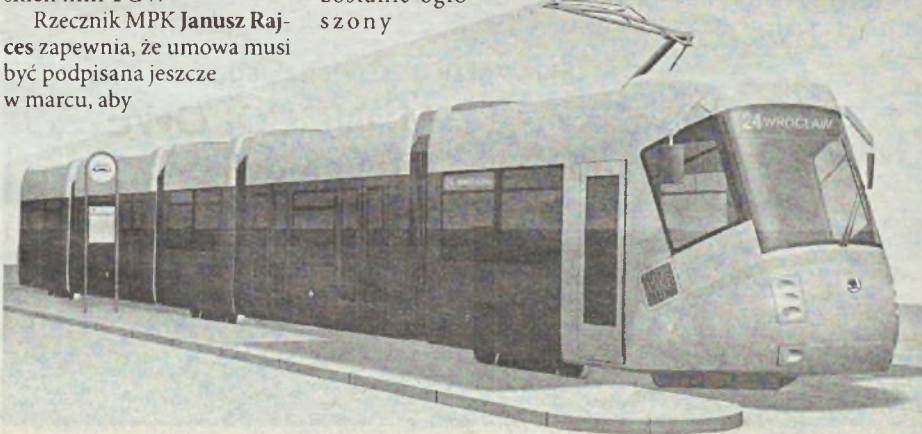
Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, to w listopadzie 2006 roku na wrocławskich ulicach pojawią się nowe tramwaje, a raczej szynowce.

Do 29 marca ma zostać podpisana umowa między Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym we Wrocławiu i czeskimi zakładami Škody z Pilzna, które wyprodukują dla Wrocławia osiem nowych pojazdów. Nowoczesne szynowce będą bardzo różnić się od tramwajów, które dziś jeżdżą po stolicy Dolnego Śląska. Mogą się skojarzyć z pociągami jeżdżącymi w Japonii lub dla francuskich linii TGV.

Rzecznik MPK Janusz Rajces zapewnia, że umowa musi być podpisana jeszcze w marcu, aby

przetarg na kolejnych 7 nowych tramwajów dla wrocławian. Wrocławski przewoźnik modernizuje poza tym tramwaje, które dziś wożą pasażerów. Nie dawno pojawiło się kilka przekonstruowanych wozów, np. z podwojnymi siedzeniami z jednej strony. Od stycznia br. po Wrocławiu jeździ też tramwaj z zamontowanymi kamerami. - Obraz z kamer przekazywany jest na monitor w kabinie motorniczego. Dzięki temu widzi on, co się dzieje w obydwu wagonach. To bardzo ważne. Szczególnie jeśli chodzi o drugi wagon, który do tej pory był zdany na łaskę pasażerów - mówi Janusz Rajces. W obydwu wagonach zamontowano w sumie 8 kamer. Inwestycja kosztowała ok. 16 tys. zł

ISKA



Dla ofiar wypadków

## Poląła się policyjna krew

15 marca o godzinie 9.00, grupa policjantów, ubranych na czarno, opanowała stację krwiodawstwa przy ul. Czerwonego Krzyża we Wrocławiu. Nie przyszedł jednak nikt zatrzymać. Podwinęli rękawy i... oddali krew.

24 policjantów z Oddziału Prewencji Policji we Wrocławiu postanowiło honorowo oddać krew. W dniu wolnym od służby oddali 12 litrów. We wrocławskim Oddziale Prewencji Policji robi to systematycznie 110 funkcjonariuszy. - Co dwa miesiące policjanci przekazują ten bezcenny dar, aby pomóc

osobom ciężko chorym i ofiarom wypadków - mówi Paweł Petrykowski z biura prasowego wrocławskiej policji.

Funkcjonariusze z Oddziału Prewencji więcej krwi oddają w okresach przedświątecznych, wakacyjnych itp., z uwagi na fakt, iż właśnie wtedy notowany jest m.in. wzmożony ruch na drogach, a co się z tym wiąże istnieje zagrożenie większą liczbą wypadków i jednocześnie osób, które tej krwi będą potrzebować. W nagłych przypadkach, gdy pilnie jest potrzebna krew policjanci gotowi są pomóc. - Osoba będąca w takiej potrzebie, może zgłosić się do oficera dyżurnego - kończy Petrykowski.

BJ



Podczas oddawania krwi policjanci nie mdleli...



...wręcz przeciwnie. Żartami dodawali sobie odwagi.

Policjanci zatrzymali złodziei - złomiarzy

## Okradli Arsenał

Tym razem łupem amatorów kolorowych metali padły miedziane ryny z budynku Arsenau. Policja została zaalarmowana przez pracownika muzeum w chwili po rabunku. Policjanci natychmiast udali się do najbliższego punktu skupu złomu i tam zatrzymali trzech mężczyzn w wieku 20-32 lat, którzy właśnie dzielili się pieniędzmi za ryny.

Złodzieje wcześniej zaplanowali kradzież. W nocy z 15 na 16 marca przyszli pod muzeum. Podczas gdy jeden z nich demontował ryny

z budynku, dwóch zgniatało je ukrywając w miejscu, z którego później łatwo będzie im je zabrać. Rano ponownie przyszli pod muzeum

z przygotowanym wózkiem. Po załadowaniu rynien udali się do punktu skupu surowców wtórnych.

- Jak się okazało do punktu skupu trafiło 34 kilogramy złomu, za które sprawcy otrzymali około 265 zł - mówi Krzysztof Zaporowski z biura prasowego wrocławskiej policji.

A straty oszacowane przez pracownika muzeum to ok. 3500 zł. Mężczyźni przyznali się do kradzieży za co grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

BJ

## Porozmawiajmy o BIZNESIE



### Blisko i bezpiecznie

Rozmowa z Wojciechem Piątkiem, prezesem DAF Elixir.

- Kiedy powstała spółka ELIXIR?

- Na s z a działalność została zarejestrowana w czerwcu 2003 roku. Założycielami i właścicielami spółki są osoby, które mają wieloletni staż w bankowości.

- Czym zajmuje się firma?

- Organizujemy i nadzorujemy pracę sieci Agencji Opat funkcjonującą pod nazwą „Elixir”. Obecnie współpracuje z nami ponad 130 punktów na terenie Dolnego i Górnego Śląska. Pośredniczymy w przekazywaniu wszelkich płatności, tj. opłata za gaz, energię, czynsz, spłata kredytu itp. na rachunki bankowe odbiorców. Z naszych usług korzysta co miesiąc blisko 100 tysięcy klientów. Są nimi głównie osoby o niezbyt wysokich dochodach, dla których ważna jest możliwość zaoszczędzenia na prowizjach, jakie są pobierane przy tego typu opłatach.

- Czy klient ma gwarancje na uczciwość firmy?

- Wywodzimy się ze środowiska bankowego. Zrezygnowaliśmy z dotychczasowych dobrych miejsc pracy z zamiarem zorganizowania firmy, która będzie działała przez dziesiątki lat. Jesteśmy mocno zaangażowani w przedsięwzięcie. Z doświadczenia wiemy, że główne znaczenie dla bezpieczeństwa funkcjonowania agencji opłat ma wdrożenie właściwych procedur. Myślę tu o procedurach organizacji agencji, nadzoru nad ich funkcjonowaniem oraz obsługi klientów. Gwarantujemy, że każda wpłata widniejąca na potwierdzeniu przyjęcia zlecenia, które jest drukowane przy kliencie i podpisywane przez kasjera i klienta, z pewnością dotrze do odbiorcy. Nie ma możliwości, że Agencja Opat „Elixir” zniknie, że cała sieć zniknie, że tyle osób nagle porzuci swoje miejsce pracy, a klienci zostaną z nieopłaconymi rachunkami. W sieci funkcjonuje niejako odpowiedzialność zbiorowa. Tym agencje działające w sieci różnią się od pojedynczych, anonimowych punktów opłat, których nikt nie nadzoruje i które niestety niekiedy „znikają” pozostawiając

zrozpaczonych klientów. „Znikają” często nie z własnej winy lecz raczej nieoczekiwanych wydarzeń, nagłego wzrostu kosztów obsługi, znaczących błędów które przerastają możliwości pojedynczego punktu, zwłaszcza w zakresie transferu środków i informacji.

- Czym przyciągacie klientów?

- Gwarantujemy wysoki poziom usług za konkurencyjną cenę. Wpłaty przyjęte w agencjach po dwóch dniach roboczych trafiają na rachunki odbiorców. Na wydruku otrzymywanym przez klientów znajdują się wszystkie informacje, które przekazujemy poprzez system bankowy do odbiorcy. Tym samym klienci mają możliwość skontrolowania, czy kasjer nie popełnił błędu. Nawet w domu można sprawdzić czy wszystko zostało poprawnie zapisane i w przypadku wykrycia błędu (co się zdarza niezmiernie rzadko), zgłosić reklamację w agencji opłat. W naszych punktach przyjmujemy reklamacje po odejściu od kasy i jesteśmy wdzięczni za ich zgłaszanie!

- Jakie są plany na przyszłość?

- Aktualnie rozszerzamy zakres usług o kredyty bankowe. Są to kredyty gotówkowe, samochodowe a nawet mieszkaniowe. Lansujemy hasło: „blisko i bezpiecznie” i w myśl tego chcemy zaistnieć w wielu, także małych miejscowościach Dolnego Śląska.



Centrum komunikacyjne na pl. Grunwaldzkim

# Dach i podziemne przejścia

Juz latem rozpocznie się przebudowa arterii placu Grunwaldzkiego. Powstanie tam nowoczesny układ komunikacyjny z przejściami podziemnymi i rondem. Zmiany mają zagwarantować zwiększenie przepustowości w ruchu o 30 procent.

Obecnie przejazd przez plac Grunwaldzki stał się dla kierowców koszmarem. Samochody stoją w długich korkach. Przez arterię przejeżdżają autobusy, tiry i tramwaje. Jest również spory ruch pieszych. Skrzyżowanie pl. Grunwaldzkiego z ulicą Curie - Skłodowskiej jest jednym z najbardziej zatłoczonych we Wrocławiu. Miasto stara się o unijne dotacje na remont placu. Wniosek już trafił do Ministerstwa Infrastruktury.

Zarząd Dróg i Komunikacji we Wrocławiu przygotowuje projekt przebudowy. W pierwszej kolejności wytyczone zostaną objazdy. W tym celu ma zostać wybudowany łącznik w stronę ulicy Polaka

## Mniejsze korki

Planowana jest również budowa łącznika osi grunwaldzkiej z Wybrzeżem Wyspiańskiego. Rondo ma zostać oddane do użytku pod koniec 2006 roku. Przebudowę sfinansuje miasto. Szacowany koszt modernizacji ma wynieść 33 mln zł. Zmodernizowane ma zostać też skrzyżowanie przy ulicy Norwida. Zapytaliśmy w ZDiK-u jak modernizacja wpłynie na przepustowość ruchu i czy po remoncie zmniejszą się korki.

- Skupienie przystanków w centrum owalnego ronda z pewnością wpłynie na zwiększenie przepustowości na całym placu, ale przede wszystkim poprawi bezpieczeństwo osób pieszych, które chcąc do-



konać przesiadki muszą obecnie pokonywać spore odległości i w pośpiechu nie zawsze zwracają uwagę na światła -

je powrócą na swoje stałe trasy. Nie przewiduje się tworzenia nowych połączeń tramwajowych i autobusowych.



tłumaczy Ewa Mazur, rzeczniczka ZDiK-u. Roboty planowane są na dwa sezony budowlane.

## Ścieżki i przejścia

Na placu mają też powstać przejścia podziemne, które polepszą jakość komunikacji pieszych. Przejścia mają znajdować się pod rondem, nad którym będą znajdować się przystanki komunikacji miejskiej. Z przejścia będzie można również dojść bezpośrednio do powstającej na pl. Grunwaldzkim galerii handlowej. Pieniądze na budowę przejść wyłoży kielecka firma developerska Echo Investment. Koszt budowy przejść ma wynieść około 13 mln złotych. Projekt przebudowy placu zakłada też możliwość wytyczenia ścieżek rowerowych wzdłuż placu i ulicy Skłodowskiej - Curie. Przebieg tras linii tramwajowych i autobusowych na czas remontu ulegnie zmianie. Po jego zakończeniu wszystkie autobusy i tramwa-

## Wrocławska wizytówka?

Po przebudowie skrzyżowanie ma być bezpieczniejsze. Przepustowość w ruchu ma wzrosnąć o 30 procent. W minionym roku doszło tam do 182 zdarzeń drogowych. Rannych w wypadkach zostało 120 osób. Ofiar śmiertelnych na szczęście nie było.

Projektanci obliczyli, że przebudowa terenu będzie wymagała położenia 10 tysięcy metrów kwadratowych nowej nawierzchni i ponad 3 tys. m kw torowisk. Pociągnie to za sobą wymianę sieci gazowej, wodociągowej i kanalizacji. Według architektów dotychczasowy układ placu to przeżytek. A całą arterię należało już dawno zmienić. Czas pokaże czy po przebudowie plac Grunwaldzki stanie się wizytówką miasta.

Jacek Bomersbach

REKLAMA

## Sklep AGD "ANATOL"

ul. Skłodowskiej-Curie 15 (wieżowiec)  
Wrocław, tel. (071) 321-96-51

### POLECA:

\* pralki, \* lodówki, \* zamrażarki,  
\* kuchnie, \* okapy, \* odkurzacze,  
\* sprzęt do zabudowy,  
\* drobny sprzęt (lokówki, suszarki...)

Niskie ceny. Korzystne raty.  
Sprzedaż na telefon.  
Transport + wniesienie bezpłatnie.

## OPTYK - OKULISTA

NOWO OTWARTY SALON OPTYCZNY TOP OPTICA

OPRAWY • SOCZEWKI • AKCESORIA • REALIZACJA RECEPT

ZNIŻKI DLA EMERYTÓW, RENCISTÓW I STUDENTÓW

ul. Bacciarellego 17, Wrocław, tel. 371-92-02 Czynne: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15

REKLAMA

## DELIKATESY

# VERIA

- róg ul. Godebskiego / Mickiewicza  
pon. - sob. 8<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>, niedz. 9<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

- ul. Olszewskiego 83  
pon. - pt. 8<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

- ul. Kołłątaja 21  
pon. - pt. 8<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup> sob. 8<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

## SKLEPY FIRMOWE MIĘSNO-WĘDLINIARSKIE

Wyroby markowych firm polskich w tym Sokołów, Mysław, Sława, Agryf

Zakłady są pod stałym nadzorem lekarsko-weterenaryjnym

Polecamy wyroby mięsne, wędliny i drób

W ofercie świątecznej polecamy:



Szynka miódowa

19,90 zł



Wędzonka górnicza  
(boczek)

15,50 zł



Polędwica z indyka  
wędzona

11,95 zł



Wesołych Świąt  
Wielkanocnych  
dla naszych  
Klientów

Przy zakupach

o wartości - **90 zł**

- szynka  
kons. 450 g.



o wartości - **40 zł** - 10 jaj



Sklep przy ul. Godebskiego 2  
**STOISKO MONOPOLOWE**

Szeroka oferta produktów:

wina, piwo

Jednorazowy zakup o wartości **100 zł**  
premiowany butelką wina

Oferta ważna od 21 do 31 marca



Inwestycja za 300 mln złotych

# Pasaż Grunwaldzki

Wiadomo już jak będzie wyglądał Pasaż Grunwaldzki – nowe centrum handlowo-rozrywkowe realizowane przez Echo Investment S.A. przy Placu Grunwaldzkim. Projekt architektury został opracowany przez arch. Pawła Zielińskiego z pracowni Mofa oraz zespół architektów Echo Investment.

szą się, że mogą przedstawić efekty pracy projektantów, które spełniają nasze oczekiwania i są w pełni zgodne z wytycznymi przekazanymi nam przez miasto. To dobra, funkcjonalna i nowoczesna architektura, odpowiadająca skali i klasie projektu.

Krzysztof Giemza, architekt i dyrektor działu centrów handlowych w Echo Investment S.A. tak opowia-

do o rozwiązaniach urbanistycznych i architektonicznych: - Główną ideą projektu było stworzenie rynku miejskiego na miarę naszych czasów, który poprzez swój charakter i ofertę stworzy niepowtarzalny klimat, stając się popularnym miejscem spotkań i spędzania wolnego czasu.

Sama lokalizacja znakomicie predestynuje



Według Piotra Gromnicka, członka zarządu Echo Investment odpowiedzialnego za realizację wrocławskiego projektu - przyjęte założenia architektoniczne są zgodne zarówno z wymaganiami inwestora, jak i oczekiwaniami władz miasta. - Plac Grunwaldzki to ważne miejsce dla wrocławian i wymagania, co do architektury zostały jasno sprecyzowane już na etapie warunków przetargowych. Cie-

**POZIOM -1** Na tym poziomie znajdzie się delikatesowy sklep spożywczy i liczne punkty handlowe i usługowe (kwaciarnia, apteki, bank, pralnia, poczta itp.)

**POZIOM 0** To kondygnacja handlowa ze sklepami i butikami – przede wszystkim z branży odzieżowej.

**POZIOM +1** Sklepy z odzieżą i obuwiem, specjalistyczne butiki, sklepy RTV-AGD i z wyposażeniem wnętrz.

**POZIOM +2** Foodcourt: bary, kawiarnie, restauracje, ogród spacerowy, część rekreacyjna, foyer MULTIKINA.

**POZIOM +3** Sale kinowe, przystosowane do prowadzenia prezentacji i konferencji.

Centrum będzie obsługiwał ogólnodostępny parking dla ok. 1400 samochodów. Powierzchnia całkowita centrum wyniesie ok. 130.000 m<sup>2</sup>.

Wartość inwestycji szacowana jest na ok. 300 mln PLN. Podczas realizacji inwestycji zatrudnienie znajdzie ok. 5000 osób, a po jej zrealizowaniu powstanie tam ok. 1.500 stałych miejsc pracy.

Inwestycja zostanie oddana do użytkowania w IV kwartale 2006 roku.



objekt do tej roli: położenie przy dużym placu, w samym sercu dzielnicy akademickiej, u zbiegu kilku głównych arterii komunikacyjnych miasta. Frontowa elewacja pasażu stanowi główną część pierzei placu, kształtując w zasadniczy sposób wizerunek tego miejsca.

Główne rozwiązania funkcjonalne skupiają się na odpowiednim rozlo-

kowaniu atrakcji centrum i zapewnieniu właściwego przepływu osób. Przyjęty schemat cyrkulacji – oparty na wielokierunkowym „zasilaniu” obiektu, czyli dostępności z wielu poziomów dla klientów pieszych i zmotoryzowanych – gwarantuje wyeliminowanie mniej widocznych, czy też mniej uczęszczanych lokalizacji. Szczególną uwagę

poświęcono otwartej przestrzeni publicznej, pamiętając o odpowiednim rozlokowaniu miejsc odpoczynku, które tworzą otoczenie, w których ludzie się spotykają, relaksują, chcą zobaczyć innych i chcą być widziani, zgodnie z hasłem projektu „let's meet at the place”.

opr. Małgorzata Salamaga

REKLAMA

**KURSY PRAWA JAZDY**  
L kat A oraz B  
**auto-moto**  
Wrocław, ul. Piastowska 1-13  
Dom Studencki "XX-lotka" (pl. Grunwaldzki)  
tel. 328-15-74  
BIURO CZYNNE: 11<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

**MOTYL**  
RADIO TAXI  
**96-84**  
Realizujemy:  
• zakupy na telefon z dostawą do klienta  
• przesyłki kurierskie  
• obsługę imprez  
• zadania specjalne  
W granicach miasta - dojazd bezpłatny  
Miła i profesjonalna obsługa.

**KREDYTY BANKOWE**  
NAJSZYBCIEJ, NAJSKUTECZNIEJ

**KREDYTY GOTÓWKOWE**  
Bez zgody współmałżonka nawet do 30 tys. zł  
Również z zadłużeniem w innych bankach

**KREDYTY SAMOCHODOWE**  
I WIELE INNYCH

Zapraszamy od poniedziałku do piątku  
W godz. 18.00 do 17.00  
Wrocław, ul. Biskupia 10a lok.14  
(boczna Wita Stwosza)  
tel. 071/343 58 54 lub 071/346 89 22

**FUNDUSZE INWESTYCYJNE**  
Zysk na poziomie 16% rocznie

**STUDIUM WIZAŻU I STYLIZACJI**  
• wizaż • stylizacja  
• charakterystyka  
• kreowanie wizerunku  
• kosmetologia  
Wrocław, ul. Słubicka 29/33  
tel. (071) 781 01 15,  
0603 611 244, 0509 696 195  
info@wizaz.wroc.pl, www.wizaz.wroc.pl  
90% naszych absolwentów znajduje zatrudnienia

**Naturalna woda źródłana z dostawą do KLIENTA!**  
**WODA BONART®**  
Krystalicznie czysta i zdrowa  
tel. (0-71) 354 04 49, 354 28 83, tel./fax 354 28 86  
DYSRZYBUTOR, ciepła-zimna woda  
COMPACT BAREK, ciepła-zimna woda  
ZBIORNIK Z KRANIKIEM, 22l wody  
**PIERWSZA WODA GRATIS**  
Woda posiada ocenę PZH nr HU71/95

**Dolnośląska Agencja Finansowa**  
53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62  
tel. 071/332 49 30  
www.elixir.com.pl  
Jesteśmy specjalistyczną firmą, świadczącą usługi przyjmowania opłat za energię, gaz, telefony... itp. oraz usługi pośrednictwa kredytowego.  
**AGENCJE OPŁAT "ELIXIR"**  
OPŁACALNE OPŁACANIE...  
Nasza sieć liczy ponad 130 Agencji Opłat "Elixir" głównie na terenie Dolnego i Górnego Śląska.  
Zapraszamy do agencji opłat, których działalność nadzorujemy, za które bierzemy pełną odpowiedzialność.  
Elixir daje Państwu 100% bezpieczeństwa wpłaty potwierdzonej wydrukiem; profesjonalną, sprawną i szybką obsługę; oszczędzając Państwa czas i pieniądze.

**KREDYTY**  
• gotówkowe • konsolidacyjne  
• samochodowe • mieszkaniowe  
• karty kredytowe • hipoteczne  
Współpraca z wieloma bankami owocuje pełną ofertą kredytową. Nasi doświadczeni, profesjonalni doradcy pomogą wybrać najkorzystniejszą ofertę oraz przygotować niezbędne dokumenty.  
Łatwy sposób uzyskania kredytu  
• w krótkim czasie  
• na dogodnych warunkach  
• bez zbędnych formalności  
• przy minimalnych wymaganiach  
• wysoka kwota kredytu  
• niskie raty  
Zapraszamy do punktów obsługi:  
ul. Podwale 37/38  
DH Podwale (parter), tel. 71/343 87 91  
ul. Oporowski 62  
przy stadionie WKS Śląsk, tel. 071/361 23 68

**FAMILIA**  
Już otwarty!!!  
**SKLEP CAŁODOBOWY**  
Przeniesiony z ul. Szczytnickiej 51 na ul. Szczytnicką w kierunku ul. S. Wyszyńskiego (około 100 m)  
Oferuje rozszerzony asortyment, w tym wysmienite:  
kurczaki z różną mięsa grillowane surówki, sałatki i inne  
Całodobowo w miłej atmosferze, przy stolikach w naszej placówce



# Informator

**Bartoszewice    Biskupin    Dąbie    Sępólno**

## Rada Osiedla

ul. Pautscha 4, tel. 345 28 83  
dyżury – czwartek godz. 16.00 – 19.00

## Apteki

„Amavita” ul. Canaletta 4, tel. 371 91 20  
„Apteka Leków Gotowych” ul. Olszewskiego 21 (w przychodni), tel. 348 31 58  
„Biskupin” ul. Jackowskiego 57, tel. 345 14 25  
„Pod Jaworem” ul. Olszewskiego 75, tel. 345 11 61  
„Pod Wawrzynem” ul. Dembowskiego 53, tel. 372 89 41  
„Pod Złotym Jeleniem” ul. Partyzantów 25, tel. 348 18 71

## Szkoły

Szkoła Podstawowa nr 91, ul. Sempołowskiej 54, tel. 345 23 11  
Szkoła Podstawowa nr 45, ul. Krajewskiego 1, tel. 348 13 57  
Gimnazjum nr 19, ul. Dembowskiego 39, tel. 348 02 04  
Gimnazjum nr 20, ul. Pautscha 9, tel. 345 26 81  
Liceum Ogólnokształcące nr XI im. S. Konarskiego, ul. Spółdzielcza 2a, tel. 347 84 83

## Przedszkola

Przedszkole nr 2, ul. Walerego Sławka 5, tel. 348 14 93  
Przedszkole nr 6, ul. Braci Gierymskich 89, tel. 347 63 92  
Przedszkole nr 27, Szkaty ul. Dembowskiego 37, tel. 348 24 61  
Przedszkole nr 54, ul. Wittiga 3, tel. 348 24 33  
Przedszkole nr 121, ul. Tramwajowa 2c, tel. 348 68 50  
Przedszkole nr 147, ul. Gersona 39, tel. 348 96 71

## Rekreacja

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Północ” we Wrocławiu, ul. Krajewskiego 2, tel. 348 42 17  
www.mosir-wroclaw.wroc.pl  
(hale sportowe, boiska piłkarskie, solarium, asfaltowy kort tenisowy)  
Ośrodek Działań Twórczych, ul. Sempołowskiej 54a, tel. 348 30 10

**Szczytniki    Zacisze    Zalesie**

## Rada Osiedla

ul. Parkowa 38/40, tel. 348 53 27.  
Dyżury – poniedziałek 8.00 – 11.00. czwartek 17.30 – 20.30

## Szkoły

Zespół Szkół nr 15, ul. Chopina 9b, tel. 348 25 09  
Szkoła Podstawowa nr 48 dla Dzieci Słabosłyszących Zespołu Szkół nr 15, ul. Chopina 9b, tel. 348 25 09  
Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy nr 10. im. Janusza Korczaka, ul. Parkowa 27, tel. 348 22 87  
Szkoła Podstawowa nr Specjalna przy Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym nr 10 ul. Parkowa 27, tel. 348 22 87  
Liceum Ogólnokształcące nr II im. Piastów Śląskich Zespołu Szkół nr 22, ul. Parkowa 18 – 26, tel. 348 42 96  
Akademia Wychowania Fizycznego ul. Banacha 11, tel. 347 32 00

## Przedszkola

Przedszkole nr 36, ul. Witelona 6, tel. 348 33 85  
Przedszkole nr 13, ul. Noskowskiego 32, tel. 348 16 15  
Przedszkole nr 48, ul. Bartła 3, tel. 348 18 51

## Rekreacja

Kąpielisko „Morskie Oko”, ul. Chopina 27, tel/fax 348 63 94  
(akwen wodny, siłownia, korty tenisowe, solarium)

## Dyżur reportera

Jeśli masz problem lub temat, który warto nagłośnić – zadzwoń do nas. Chętnie Ci pomożemy. Zajmiemy się każdą interwencją dotyczącą Wielkiej Wypsy. Oczekujemy na kontakt i współpracę z Państwem. We wtorki, w godzinach 12 – 14, pod numerem telefonu 79 59 700 wew. 22 nasz reporter pełni dyżur telefoniczny.



**Apteka  
Biskupin**  
ul. Jackowskiego 57

czynne: pn-pt. 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
sob. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>  
także w każdą niedzielę  
w godz. 9<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>

tel./fax (071) 345 14 25



**Apteka  
"Pod Wawrzynem"**  
W-w, ul. Dembowskiego 53

Czynne:  
pn-pt. 9<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> sob. 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

wykonuje leki recepturowe  
płatności także kartami  
płatniczymi

tel. 372-89-41

**BISKUPIN / BARTOSZOWICE / SĘPOLNO / DĄBIE** Uratowano bibliotekę, zamknięto agencję

## 21 spraw, czyli co zrobiła rada

Niedawno minęła czteroletnia kadencja Rady Osiedla Biskupin – Sępólno – Dąbie – Bartoszewice. Oto, co przez ten czas radnym udało się załatwić.

- Czynnie uczestnicząco w konsultacjach dotyczących projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

- Poparto protest mieszkańców Wielkiej Wypsy, dotyczący budowy czteropasmowej drogi tranzytowej z Opolą do Warszawy, proponując pilne wykonanie w pierwszej kolejności obwodnicy wielkomiejskiej, przejmującej ten tranzyt przez Bielany, Łany i Długolekę.

- Organizowano spotkania mieszkańców z prezydentem Wrocławia, Urzędem Miejskiego i Rady Miasta.

- Nawiązano ścisłą współpracę ze Strażą Miejską w ramach akcji „Strażnik Osiedla”.

- Wielokrotnie interweniowano w Zarządzie Dróg i Komunikacji i Zarządzie Zieleni Miejskiej w sprawach dotyczących utrzymania porządku na ulicach i terenach zielonych.

- Z inicjatywy Rady w określonych miejscach zostały wystawione kontenery na śmieci.

- W ramach inicjatyw lokalnych wyremontowano ulicę i chodnik wzdłuż budynków przy ulicy Mickiewicza oraz zbudowano progi spowalniające ruch przy ulicy Głowackiego.

- Z inicjatywy Rady zamontowano światła włączane przez pieszych na przejściu przy ulicy Olszewskiego, wyremontowano przejazdy przez torowiska tramwajowe, chodniki i ulice.

- Współdziałano w powstawaniu klubów seniora przy parafiach św. Rodziny przy ul. Monte Cassino i Matki Bożej Pocieszenia przy ul. Wittiga.

- Z inicjatywy radnych przez kilka lat z rządu drukowano plakaty z okazji 3-Maja i 11-Listopada oraz zostały przygotowane osiedlowe tablice o tematyce historycznej i patriotycznej, umieszczone w parafiach.

- Poparto protest mieszkańców i uratowano przed zamknięciem bibliotekę przy ul. Olszewskiego.

- Doprowadzono do zlikwidowania agencji towarzyskiej znajdującej się w budynku mieszkalnym przy ul. Głowackiego.

- Organizowano festyn osiedlowy na terenie stadionu Ślęzy.

- Uruchomiono modelarnię, adaptując pomieszczenia na ten cel.

- Zorganizowano konkurs literacki „Moje osiedle po wojnie” i wydanie książkowe nagrodzonych prac.

- Organizowano coroczne konkursy pt. „Najładniejszy balkon i ogród”.

- Współorganizowano coroczne festyny osiedlowe dla mieszkańców Wielkiej Wypsy, m.in. z okazji Dnia Dziecka.

- Uczestnicząco w organizowaniu różnych konkursów i festiwali w szkołach i ośrodkach kultury na terenie naszego osiedla.

- Współorganizowano spotkania wigilijne w klubach seniora i świetlicach dla dzieci.

- Sponsorowano osiedlową drużynę piłki nożnej i jej rozgrywki piłkarskie.

- Pomagano finansowo w organizowaniu ferii zimowych i kolonii letnich dla dzieci szkolnych pochodzących z rodzin ubogich a także dofinansowywano dla nich obiady szkolne.

BOM

**SĘPOLONO** Asfaltowa nawierzchnia albo ekran dźwiękochłonny.

## Kamienie niosą dudnienie

Drgania i hałas stały się zmartwieniem mieszkańców ulicy Mickiewicza. Według lokatorów powodem uciążliwości jest nawierzchnia z kostki brukowej na odcinku od ulicy Sowińskiego do wiaduktu. Mieszkańcy dziwią się, dlaczego bruku nie pokryto asfaltem, który wytłumiłby hałas.

W budynku mieszka ponad 50 rodzin. Dom stoi naprzeciwko wiaduktu drogi w kierunku Warszawy. Hałas spowodował, że prawie 80 procent osób musiało zamontować plastikowe okna.

Jak to się stało, że kiedyś dudnienie nie przeszkadzało lokatorom? – Jeszcze kilka lat temu panował tu spokój, przejeżdżało mniej pojazdów. – Tłok na Mickiewicza to efekt remontów wrocławskich ulic – przekonuje Stanisław Okręglicki, jeden z lokatorów. Podobnego zdania jest reszta mieszkańców. – Z powodów hałasów nie mogę się

skupić przy czytaniu. Latem jest najgorzej, w domu słychać straszne dudnienie – opowiada **Jakub Wolarz**, uczeń. Okna jego pokoju wychodzą na wiadukt.

### Godziny szczytu

Lokatorzy wliczają, w jakich godzinach panuje największy hałas. – Zaczyna się od 6.30 i trwa do godziny dziesiątej. Do czternastej jest spokojnie. Największy zgiełk panuje w godzinach od 14 do osiemnastej – opowiada **Teresa Forysiak**, jedna z lokatorek.

Większa część ulicy Mickiewicza pokryta jest nawierzchnią asfaltową. Nie wiadomo jednak, dlaczego nie ma go na odcinku od ulicy Sowińskiego do wiaduktu.

### Asfalt albo ekrany

Lokatorzy poprosili o przeanalizowanie sprawy wyciszenia i drgań wrocławski Zarząd Dróg i Komunikacji. Pod piśmie z prośbą o pomoc podpisali się mieszkańcy. Niedawno otrzymali odpowiedź, że remont nie jest przewidziany na ten rok i nie wiadomo,



Nie wiemy, dlaczego na wiadukcie nie ma asfaltu. Bitumiczna nawierzchnia wytłumiłaby dudnienie – mówią Stanisław Okręglicki i Genowefa Wolarz.

kiedy to nastąpi. – Z pisma wynika, że prace mają być prowadzone, ale w wcześniejszym odcinku ulicy od Parkowej do Sowińskiego. Tam leży asfalt i droga ładnie wygląda. Nie rozumiemy, dlaczego zapomniano o wiadukcie – dziwi się Stanisław Okręglicki. Sprawy przedstawiono również Radzie Osiedla. – Znam temat ponieważ osobiście rozmawiałem z panem Okręglickim. Do czasu powołania nowej Rady obecna pracuje i re-

alizuje powierzone jej zadania – uspokaja **Jacek Przybyło** z Rady Osiedla. – Mamy nadzieję, że sprawa nie utknie w martwym punkcie. Poprosimy też odpowiednie służby o przeprowadzenie badania natężenia hałasów – zapowiada Stanisław Okręglicki. Jeśli sytuacja się nie zmieni, mieszkańcy nie wykluczają, że będą starać się o zamontowanie kosztownych ekranów dźwiękochłonnych.

BOM

**Polecamy – to dobre punkty Wielkiej Wypsy – tutaj na pewno nas znajdziesz**

ul. Bacciarrellego 10, sklep ogólnospożywczy „Włodek”  
ul. Bacciarrellego 10a, „Twiójkiosk”  
ul. Bacciarrellego 24, sklep „Grażyna”  
ul. Bacciarrellego 6, sklep „Bartosz”  
ul. Benedyktynska, sklep ogólnospożywczy „Włodek”  
ul. Canaletta 4, apteka  
ul. Dembowskiego 18, sklep spożywczy  
ul. Dembowskiego 18a, sklep papierniczy  
ul. Dembowskiego 53, apteka „Pod Wawrzynem”  
ul. Dembowskiego 55, sklep warzywa – owoce  
ul. Dembowskiego 61, „Smak”  
ul. Dembowskiego, sklep „Sami Swoi”  
ul. Godebskiego 2 – 4, sklep „VERIA”  
ul. Godebskiego 2 – 4, ADN Market  
ul. Grunwaldzka, Domy Studenckie  
pl. Grunwaldzki 14/16, PSS „Spolem” – delikatesy „Jagna”  
ul. Jackowskiego 55, agencja ubezpieczeniowa

ul. Jackowskiego 57, sklep spożywczy „Hewea”  
ul. Jackowskiego, „Biskupin Fitness Centrum”  
ul. Jackowskiego, „Chata Polska”  
ul. Jackowskiego, sklep warzywa – owoce  
ul. Kochanowskiego, sklep warzywa – owoce  
ul. Kochanowskiego, PSS „Spolem” supersam „Zacisze”  
ul. Kochanowskiego, sklep mięsny (obok poczty)  
ul. Mickiewicza, sklep „Pęta”  
ul. Mickiewicza 57/róg 9 Maja, Delikatesy  
ul. Monte Cassino, Klub Seniora przy kościele św. Rodziny  
ul. Monte Cassino 1, „K&K”  
ul. Monte Cassino, kwaciarnia  
ul. Olszewskiego (pętla tramwajowa), „Chata Polska”  
ul. Olszewskiego (pętla tramwajowa), sklep art. spożywczy i warzywa, owoce  
ul. Olszewskiego 21, przychodnia

ul. Olszewskiego 23, sklep spożywczy  
ul. Olszewskiego 81, księgarnia  
ul. Olszewskiego 75, apteka „Pod Jaworem”  
ul. Olszewskiego 73, PSS „Spolem” sklep gosp. dom.  
ul. Olszewskiego 79, PSS „Spolem” – „Wielka Wyspa”  
ul. Parkowa 38, Rada Osiedla  
ul. Parkowa 38/40, biblioteka  
ul. Partyzantów 1, sklep mięsny  
ul. Partyzantów 14b, sklep monopolowy  
ul. Partyzantów 21, sklep ogólnospożywczy  
ul. Partyzantów 25, apteka „Pod Złotym Jeleniem”  
ul. Partyzantów 37, sklep warzywa – owoce  
ul. Partyzantów 39, sklep wielobranżowy  
ul. Partyzantów 41, sklep ogólnospożywczy  
ul. Partyzantów 41/43, sklep mięsny  
ul. Partyzantów 41/43, sklep spożywczy  
ul. Partyzantów 43/45, kiosk „Ruchu”

ul. Partyzantów 51, sklep cukierniczy  
ul. Pautscha 4, Rada Osiedla  
ul. Semiradzkiego 1, sklep spożywczy „Włodek”  
ul. Sempołowskiej 54a, biblioteka  
ul. Sempołowskiej 54a, Centrum Kultury „Światowid”  
ul. Spółdzielcza, pizzeria  
ul. Tramwajowa 2, kiosk wielobranżowy  
ul. Tramwajowa 2, sklep „Grosik”  
ul. Walerego Sławka, PSS „Spolem-Północ”  
ul. Wittiga 4, Domy Studenckie  
ul. Wittiga 10, klub seniora  
ul. Wittiga 9, sklep „Jagoda”  
**Sklepy, placówki gastronomiczne i usługi zainteresowane by na ich terenie pojawiła się nasza gazeta prosimy o kontakt z redakcją.**



Oznakowane przejścia nie gwarantują bezpieczeństwa pieszym

# Gorące przejścia

Mieszkańcy Biskupina domagają się zainstalowania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Spółdzielczej i Olszewskiego. Chcą też montażu świateł „na przycisk” przy przejściu dla pieszych na wysokości ulicy Norblina.



Sam jestem świadkiem wielu niebezpiecznych sytuacji w tym rejonie – mówi Jan Dudek.

Podpisy składane są w bibliotece przy ulicy Olszewskiego. W proteście czytamy: „My mieszkańcy Biskupina, stanowczo domagamy się jak najszybszego założenia przejść dla pieszych ze światłami zmieniającymi się za pomocą przycisku. Za makabryczny absurd uznajemy zakładanie świateł dopiero po licznych śmiertelnych wypadkach. Wyobraźnia i odpowiedzialność każą troszczyć się o bezpieczeństwo współmieszkańców z nami dojdzie do najgorszego.” – To obywatelska inicjatywa. Wielu mieszkańców

zainteresowanych jest problemem. Opowiadają nam o niebezpiecznych sytuacjach jakie tam się zdarzają – mówi **Róża Wasilewska**, bibliotekarka. Na razie zebrano kilkadziesiąt podpisów, ale jak mówi inicjatorka protestu nie chodzi o ilość, ale o bezpieczeństwo dzieci idących do szkoły. – Zależy mi na bezpieczeństwie uczniów. Problem z przejściem na drugą stronę ulicy mają też ludzie starsi. Poprosiłam o pomoc fundację **Doroty Stalińskiej**. Cały czas czekamy na odpowiedź – tłumaczy **Lidia Amejko**, jedna z inicjatorek protestu.

## Chwile grozy

Podpis bez namysłu złożył **Jan Dudek**, który mieszka przy ulicy Olszewskiego. Emerytowany wojskowy był wiele razy świadkiem potrażeń pieszych. – Zaczyna się tu robić niebezpiecznie, podobnie było przed przychodnią na Olszew-



Niebezpieczne skrzyżowanie ulic Olszewskiego i Spółdzielcza

skiego. Niedawno widziałem jak pijany kierowca volkswagena potrącił chłopca. Ciągnął go po ulicy pół kilometra. Ofiara oderwała się od samochodu na torowisku. To był straszny widok, ale chłopiec przeżył – opowiada lokator. Chwile grozy spotkały też mieszkankę ulicy Pankiewicza. Samochód potrącił ją na przejściu Olszewskiego – Norblina.

– Byłam w szoku. Nie chciałam jechać do szpitala,

więc zawieziono mnie do domu. Na szczęście nic groźnego mi się nie stało. Ale ludzie starsi bardzo boją się tamtędy przechodzić – mówi **Apolonia Grodecka**.

## Jest kasa, czy jej nie ma?

Inicjatorzy akcji tłumaczą, że Biskupin jest miejscem zamieszkałym w większości przez emerytów. Najwięcej jest tu słynnych pionierów z za Buga. Kolejną grupę stanowią studenci i dzieci, które chodzą do szkół po obu stronach ulicy Olszewskiego. – Gimnazjum nr 20 znajduje się nieopodal, przy ulicy Pautscha. Następna szkoła przy ulicy Sempolowskiej. Aż strach puszczać dzieci same do szkoły – twierdzi **Lidia Amejko**.

O montaż świateł walczą również stowarzyszenie „Przyjazna Wyspa”, która koresponduje w tej sprawie z wrocławskim Urzędem Miejskim. Stowarzyszenie zarzuca urzędnikom, że nie ma pieniędzy na budowę sygnalizacji, jednak znajdują się środki na inne cele np. budowę drogi dojazdowej, od ulicy Braci Gierymskich na wysokości ulicy Bartoszowickiej, w kierunku wału przeciwpowodziowego. – W tym kontekście, nie rozumiemy, czy Zarząd Dróg

i Komunikacji ma pieniądze, czy ich nie ma? – pyta **Jacek Przybyło**, szef stowarzyszenia. W ZDiK-u dowiedzieliśmy się, że w tym roku nie jest planowany montaż sygnalizacji ulicznej Olszewskiego i Spółdzielcza. – Nie mówię, że tam jest bezpiecznie. Jednak tegoroczny budżet nie przewiduje środków na zamontowanie sygnalizacji, czy przebudowę układu drogowego – tłumaczy **Ewa Mazur**, rzeczniczka ZDiK.

## Nie będą czekać

Krzyżówka znajduje się na liście najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań w mieście. Obecnie nie ma jeszcze kosztorysu budowy sygnalizacji. Koszty podobnych inwestycji bardzo się różnią. – Przebudowa układu drogowego skrzyżowania ulic Śniadeckich – Kochanowskiego kosztowała 1 milion zł. Sygnalizacji na przycisk przy ul. Powstańców Śląskich – Zaolziańska, 350 tysięcy – informuje rzeczniczka.

Nie wiadomo jak rozwinięta jest cała sytuacja. Mieszkańcy nie mają zamiaru czekać nie wiadomo jak długo na zamontowanie świateł.

Jacek Bomersbach

Młody mężczyzna bestialsko zakatował ciotkę, którą miał się opiekować

## Pod opieką kata

Rzadko kiedy przed wrocławski sąd trafiają tak przerażające zbrodnie. **Mariusz S.** (26 lat) miał opiekować się swoją schorowaną ciotką podczas nieobecności matki. Pierwszy raz uderzył ją po dwóch tygodniach. 2 czerwca 2004 roku wrócił do domu podpity. Bez powodu zaczął okładać staruszkę pięściami. Nie miała siły się bronić. Rozplakała się tylko.



Mężczyzna nie przestawał bić i kopać nawet wtedy, kiedy leżała bezwładnie na ziemi. Posiniaczoną i zakrwawioną zawłókł do łóżka. I tam w straszliwych męczarniach konała kilkanaście godzin. Ten horror rozegrał się niecały rok temu, w podwrocławskiej wiosce. Kiedy policjanci weszli do mieszkania kobiety i zobaczyli jej zwłoki, nie mieli wątpliwości - starowinka nie zmarła śmiercią naturalną. Siniaki na twarzy, krwotok z uszu, nienaturalnie wykrzywiona szyja i prawie całkowicie zdarta skóra z łydki. Bez względu na to mężczyzna odpiął jednak zarzuty.

## Bolesne razy zamiast opieki

Maria S. mieszkała w jednym skromnym i ubogim pokoju razem ze swoją siostrzenicą

Eliną i jej synem Mariuszem. Obie kobiety wychowały chłopca. Kilka lat temu ciotka zachorowała. Była już tak zniedołężniała, że trudno było z nią porozmawiać. Rok temu matce Mariusza S. nadarzyła się okazja pracy w Niemczech. Kobieta wahała się, jednak, kiedy Mariusz obiecał troskliwie opiekować się ciotką – zdecydowała się pojechać. Pierwszy raz uderzył ją jakieś dwa tygodnie po wyjeździe matki. Dlaczego? Bo nie utrzymała moczu. I za to dostała bolesny cios pięścią w twarz. O tym, co Maria S. przeszła przez ten czas, kiedy nie było matki Mariusza możemy tylko się domyślać. Bicie poniżanie, bród i smród. Była brudna, miała odleżyny i owrzodzenia.

## Mord bez motywu

Pewnie bywały dni, kiedy ko-

bieta głodowała. Przeżywała prawdziwy koszmar. Jednak najgorsze stało się 2 czerwca wieczorem. Pijany „opiekun” bez powodu zaatakował ciotkę. Bił, kopał i dusił. Obrażenia, jakich doznała można przyrównać z wypadkiem komunikacyjnym. Potem zawłókł ją do łóżka. – Charczeł zaczęła rano – zeznawał potem.

Umarła około południa. Mariusz S. zaalarmował wtedy rodzinę o złym stanie ciotki. – Kiedy przyjechałam do nich, w mieszkaniu było ciemno. Maria leżała na łóżku tylko w cienkiej bluzeczce i skarpetkach. Poza tym była goła. Nie oddychała i nie miała tętna – mówi **Teresa C.** ciotka Mariusza. – Mariusz nic nie mówił. Palił papierosa.

Od innych dowiedziałam się, że podobno ciocia miała atak padaczki.

## Skrucha?

Policja zatrzymała mężczyznę tego samego dnia. Dowodów wystarczyło, aby oskarżyć go o morderstwo. Na początku zabójca utrzymywał, że nie bił ciotki, a wszystkie obrażenia: rozbita twarz, złamany kręgosłup, a także połamane żebra i zdarty płat skóry z nogi, miały powstać w wyniku upadku na podłogę. Przyznał się dopiero podczas kolejnych przesłuchań. – Żałuję tego, co się stało – zeznawał. Jednak, kiedy to mówił uśmiechał się drwiąco.

Tekst i zdjęcia: **Beata Jackowska** Mariuszowi S. za tak okrutny mord grozi dożywotnie więzienie.

## Z notatnika strażnika

W ostatnim czasie strażnicy miejscy mają dużo pracy z utrzymaniem porządku na Wielkiej Wyspie.

► 17 marca przy ulicy Pankiewicza strażnicy na gorącym uczynku przyłapali kilku mężczyzn wysypujących poromontowy gruz. Musieli sprzątnąć wysypisko, a dodatkowo dostali po mandacie w wysokości 50 złotych.

► Na ulicy Gersona Strażnicy wręczyli stużłotowe mandaty za parkowanie samochodów na trawnikach.

► Kolejnym porządkowym problemem są odmrażające psie odchody. Po stopnieniu śniegu na chodnikach

zalegają spore ilości tych nieczystości. Strażnicy apelują do gospodarzy o uprzątnięcie brudu. Kilku nieporządkowych zarządzających już zostało ukaranych mandatami.

► 14 marca motorniczemu tramwaju nr 2 powiadomił strażnika osiedlowego, że do tramwaju wsiadł bezpański pies. Zwierzę nie chciało wyjść z pojazdu. Strażnik poczekał na tramwaj przy pętli na Olszewskiego i do czasu przyjazdu pracowników schroniska, zaopiekował się psem. Był do młody, około roczny wilczur, bardzo łagodny.

BJ

Zapraszamy do współredagowania gazety, czekamy na propozycje tematów. Chętnie opublikujemy archiwalne zdjęcia, wspomnienia pionierów Wielkiej Wyspy. Prosimy o kontakt z redakcją.

## Sklep medyczo-zielarski "Ziółko"

Nowo otwarty przy ulicy Tramwajowej 2 (przy zajezdni)

- podstawowe leki i zioła
- artykuły higieniczne i kosmetyki
- przyprawy i dodatki żywieniowe
- pełne i fachowe doradztwo

Przyjdź, zobacz - serdecznie zapraszamy!

## BIURO RACHUNKOWE "BILANS"

ul. M. Bacciarellego 2 "B", 51-649 Wrocław  
(biuro z niebieską tablicą)  
tel. (071) 348-94-57, fax 345-25-37  
0603 796 486, info@bilans.wroclaw.pl

Certyfikat Ministra Finansów nr 182/2002, ubezpieczenie OC

- Usługi księgowo, ZUS, podatki
  - Pośrednictwo w przyjmowaniu ogłoszeń do prasy
- Konkurencyjne ceny**



BISKUPIN Dzieło Maxa Berga niszczy w rękach urzędników

# Halę trzyma Warszawa

Hala Ludowa tak jak Katedra, Ratusz czy Iglica jest symbolem Wrocławia. Utrzymywanie obiektu kosztuje kilka milionów rocznie. Perła architektury dwudziestego wieku i symbol miasta do Wrocławia jednak nie należy.

Hala jest własnością Skarbu Państwa. Miasto wydaje olbrzymie pieniądze na jej utrzymanie i remonty. Władze martwią się, że będą właścicielem obiektu, który ulegnie dewastacji. Wielu znanych wrocławian zapowiedziało, że poprze wszelkie działania zmierzające do jej

przejęcia od Skarbu Państwa. Jeden z największych remontów odbył się przed Kongresem Papieskim. W ostatnim czasie remont kosztował miasto 5 mln zł. Według architektów hala wraz z pergolą powinna stać się alternatywą dla Rynku. Tereny zielone wokół niej mogły być miejscem spotkań wrocławian.

## Picasso i Sisters of Mercy

W 1948 r. odbyła się Wystawa Ziem Odzyskanych i towarzyszący jej Światowy Kongres Intelktualistów z udziałem gości – **Pabla Picassa, Paula Eluarda, Ireny Joilot – Curie**. Hala Ludowa to jedna z największych sal koncertowych Polski. W 1966 r. pio-

senkę o spacerze nad Odrą zaśpiewała tu sama **Marlena Dietrich**. Koncertowali tu również **Iron Maiden, Afric Simone, Suzi Quatro, Kraftwerk, Tangerine Dream, Slade, Sisters of Mercy, Nick Cave, Tom Jones i Joe Cocker** – to tylko niektórzy z długiej listy zachodnich wykonawców.

Na przełomie lat 1995 i 1996 zorganizowano w niej Europejskie Spotkania Młodych TAIZE. Rok później 46. Kongres Eucharystyczny z udziałem papieża Jana Pawła II.

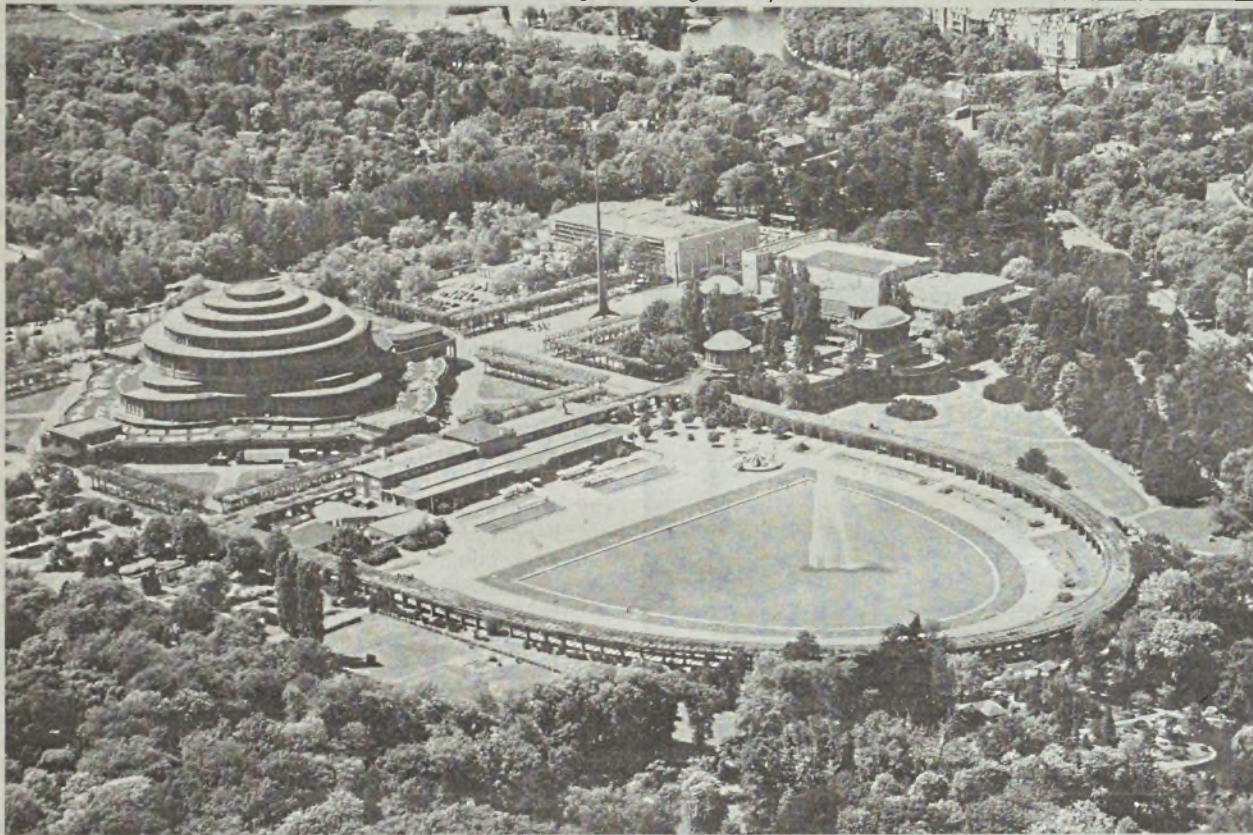
## Zwrotnicz Berg

Twórcą budowli jest Max Berg, znany urbanista nie-

miecki będący jednocześnie głównym architektem miasta. Jego dzieło wyróżniało się nowatorstwem, imponowało wielkością i rozmachem, było największą budowlą żelbetonową na świecie. Konstrukcję hali rozpięto na planie czworobokowej kopuły. Kopuła o 65 metrowej średnicy rozpięta została na 32 żebrach wspartych na 4 potężnych łękach – filarach. Gigantyczny gmach wybudowano w zawrotnym tempie 15 miesięcy. W 1933 roku Adolf Hitler wygłosił tu historyczne przemówienie obwieszczające początek rządu faszystów.

(BOM, JZ)

Hala w liczbach  
kubatura – 180 tys. m<sup>3</sup>  
powierzchnia – 13 267 m<sup>2</sup>  
rozmiar – 150 metrów na 150 m  
powierzchnia sali widowiskowej – 3200 m<sup>2</sup>  
powierzchnia kuluarów – 3100 m<sup>2</sup>  
widownia – do 7200 miejsc  
wysokość – 42 m  
średnica kopuły – 65 m



Policjanci zatrzymali członków grupy przestępczej

## Samochodowa szajka

W jednym czasie policjanci weszli do mieszkań gangsterów. Dzięki temu nie mogli się wzajemnie ostrzec i w efekcie 8 członków zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się kradzieżą i legalizacją samochodów zostało zatrzymanych.

Akcje przeprowadzono 4 marca. Zatrzymani to m.in. dwaj właściciele wrocławskich szrotów samochodowych oraz rzeczoznawca z dziedziny motoryzacji. W jednym z mieszkań policjanci zabezpieczyli 145 kompletów dokumentów stanowiących podstawę rejestra-

cji pojazdów. Ustalono, że samochody kradzione były głównie w Berlinie. - Z naszych informacji wynika, iż zatrzymani skradli tam nie mniej niż 200 samochodów. Były to główniebusy – mówi **Paweł Petrykowski** z biura prasowego dolnośląskiej policji. - Na podstawie

niezgodnej ze stanem faktycznym dokumentacji wystawianej przez rzeczoznawcę lub diagnostę, rejestrowali samochody w wydziale komunikacji. Zalegalizowane wystawiali z ogłoszeniem do sprzedaży na terenie województwa dolnośląskiego. Policjanci zabezpieczyli: 13 samochodów, 1 motocykl, 18 niemieckich dowodów rejestracyjnych, 14 radioodtwarzaczy, 87 kompletów tablic rejestracyjnych, 235 umów kupna sprzedaży samochodów, 27 ta-

bliczek znamionowych, 79 dowodów rejestracyjnych, 5 naklejek na szybę z nr rejestracyjnymi oraz 5 kompletów numerów. Zatrzymanym postawiono zarzut działania w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu kradzież samochodów, zmiany oznaczeń identyfikacyjnych, fałszowanie dokumentów oraz sprzedaż kradzionych samochodów. Na podstawie zebranych przez funkcjonariuszy materiału dowodowego, sąd zastosował wobec siedmiu członków grupy przestępczej areszt tymczasowy na okres 3 miesięcy. Za powyższy czyn grozi im kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

BJ

## Nasza sonda



## Do kogo powinna należeć wrocławska Hala Ludowa?



### Agnieszka Baisinger

- Nie interesowałam się tym sporem między władzami miasta a Skarbem Państwa. Jednak wydaje mi się, że skoro hala jest we Wrocławiu, to większe prawa do tego obiektu mają władze miasta. Przecież to one troszczą się o wygląd hali i atrakcyjność jej otoczenia.



### Tomasz Czychra

- Hala Ludowa powinna należeć wyłącznie do miasta. Nie będę ukrywał, że myślałem iż tak właśnie jest. Nawet ostatnio ktoś mówił, że miasto będzie remontować halę. Wydawało mi się logiczne, że remontuje się własne obiekty.



### Maria Łysakowska

- Kiedy ktoś widzi pocztówkę na której jest hala Ludowa, to od razu mówi – o to pocztówka z Wrocławia. Tak więc skoro ten budynek jest tak mocno kojarzony z naszym miastem, to powinien należeć właśnie do niego. Mówi się przecież wrocławska Hala Ludowa, a nie polska Hala Ludowa.



### Ignacy Nikiel

- Ten obiekt powinien należeć do społeczeństwa. Jednak wydaje mi się, że władze i opiekę nad nim powinny sprawować władze miasta. Ale pewnie jeszcze długo będzie trwał spór między nimi a Skarbem Państwa. Skoro się kłóć, to tam musi chodzić o wielkie pieniądze.



### Paulina Hamiga

- Dla mnie to jest jasne. Hala Ludowa powinna należeć do miasta. I to władze miasta powinny dbać o nią i zarządzać tym budynkiem. Skarb Państwa ma tyle obiektów, że powinien odstąpić, albo nawet odsprzedać halę Wrocławowi. W końcu leży na naszym terenie.

BJ

## Tańczące brzuchy we Wrocławiu

Pierwszy we Wrocławiu i Polsce Festiwal Arabskiego Tańca Brzucha odbędzie się w dniach 8-10 kwietnia. Organizuje go Dom Tańca Pałac. Impreza to pokazy, warsztaty taneczne i seminaria tematycznie związane z kulturą arabską.

Impreza jest odpowiedzią na rosnące zainteresowanie tańcem brzucha w naszym kraju. Organizatorzy pragną, aby było to spotkanie najlepszych zawodowych tancerek z Polski, gości z Niemiec oraz tancerek amateerek z szeroką publicznością, która po prostu lubi taniec, muzykę, kobiece piękno i orientalną egzotykę.

Uczestniczyć w nim będą osoby, które uczą się oraz zaawansowane tancerki, które już tańczą i chcą doskonalić swoją technikę, a także osoby pragnące po raz pierwszy za kosztować przyjemności tańca arabskiego.

Taniec arabski, perski i wiele podobnych z terenu zachodniej i centralnej Azji, wyzwala wdzięk i dobroczynną energię całego ciała. A poza tym która z pań nie chciałaby czasem upodobnić się do perskiej księżniczki owiniętej w woale szyfionów i dzwoniącej złotem ozdób

na włosach, rękach, nogach i szatach?

Jednym z tematów teoretycznych, towarzyszących zajęciom tanecznym będzie wykład o kulturze i tańcu irańskim, a drugim, dla zaawansowanych tancerek wprowadzenie w zagadnienia prezentacji estradowej, przygotowania programu, doboru kostiumu i rekwizytów, oprawy muzycznej i organizacji własnego występu.

Częścią artystyczną Festiwalu będzie Fiesta Arabska w sobotę w godz. 20-24. W programie cztery godziny występów nauczycielek prowadzących warsztaty oraz pokazy grup kursowych. Zaprezentują się także akrobaci i tancerze operowi w orientalnych etiudach. Towarzyszyć będą im na żywo bębny arabskie oraz poczęstunek – smakołyki przygotowane przez arabską restaurację i Dom Tańca. To możliwość zakupu jadła i napoju oraz uczestniczenia w stylowej biesiadzie arabskiej. Publiczność i gości zachęca się do orientalnego przebrania. Fiestę zakończą wspólne korowody przy muzyce arabskiej prowadzone przez nauczycielki tańca brzucha. Szczegóły na stronie [www.dom.tanca.webpark.pl](http://www.dom.tanca.webpark.pl)

(MgS)

## ARCHITEKT

Opracowania projektowe wielobranżowe wraz z pozwoleniem na budowę

tel. (071) 3391648, 601 050362

budynki mieszkalne jednorodzinne i zagrodowe, przebudowy i rozbudowy obiektów istniejących, obiekty usługowe

## OFERTA ZAMIANY:

Komunalne, w centrum Wrocławia - przy ul. Mierniczej, o pow. 88 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, II p., piec, do remontu - na mniejsze (ok. 40 m<sup>2</sup>) w wyższym standardzie, na niższych piętrach (do II p.), z balkonem, tel. 0605 95 15 16



Wrocławskie sagi

# W jednym błysku flesza

Rodzinna fotografia Jankiewiczów z 1920 roku. Wszyscy poważni, skupieni, ze wstrzymanym oddechem wpatrują się w obiektyw, a może w podniesioną rękę fotografa, który za chwilę błysnie lampą i magicznym urządzeniem zatrzyma ten moment na dłużej niż trwał ich życie.

Tylko jedna mała postać wyszła na tym zdjęciu nieostro. Pewnie się chłopczyk poruszył, mały wiercipięta. To Zbigniew Jara, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, liczący dzisiaj lat ponad osiemdziesiąt – jedyna żyjąca osoba z tej fotografii. Zaraz nam opowie o pozostałych, o dostojnych wujach, nadobnych ciotkach i kuzynkach podlotkach. Najpierw jednak o tym, skąd ten ród. Kolebką Jankiewiczów było Lesko. Stamtąd przodek prof. Jary (po kądzieli) wyruszył w 1683 roku na wyprawę wiedeńską z drużyną Kmity, pana na leskim zamku. Wyruszył jako człowiek pospolitego stanu, wrócił z nadanym mu za waleczność herbem Sas. Historia lubi się bawić dziwnymi przypadkami. Dokładnie 300 lat później, w 1983 roku wyemigrował do Wiednia potomek dzielnego Jankiewicza, Adam Jara (syn profesora), skazany na banicję za działalność w Solidarności na Politechnice Wrocławskiej.

Kowalstwo to zawód, można rzec, rodowy Jankiewiczów, od wieków przechodzący z ojca na syna. Lesko, małe podbieszczadzkie miasteczko, nie zapewniało jednak bytu wszystkim dzieciom kowala.

Gdy w połowie XIX wieku zaczęło się wydobywanie ropy naftowej, mój dziadek Józef Jankiewicz przeniósł się do Gorlic. Potrzebni tam byli ślusarze – opowiada Zbigniew Jara.

W Gorlicach przyszło na świat sześcioro dzieci Józefa. To właśnie one, w dojrzałym już wieku, wraz ze swoimi rodzinami zostały upozowane na fotografii.

## Viktor Teodor

Opis tej fotografii zaczniemy od niego (stoi piąty od lewej), bo najstarszy i za jego to sprawą uwieczniono całą grupę. Viktor studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, a na życie zarabiał udzielając lekcji dzieciom hrabiego Tarnowskiego, których boną była Francuzka, Teresa Mayusse (siedzi czwarta od lewej). Poznali się, poko-



chali, w 1895 roku wzięli ślub i wyemigrowali do Chorwacji. Cesarstwo austriackie sprzyjało napływowi inteligencji na Balkany, w związku z czym chętnie osiedlali się tam Polacy z Galicji. Viktor Jankiewicz otworzył kancelarię adwokacką w Tuzli, zdobywając pozycję szanowanego obywatela. W ich domu mówiono po francusku, ale przy stole wyłącznie po polsku. Jeden z synów mawiał, że głowę ma polską, nogi francuskie, a „serce hrwatsko”.

Podczas I wojny światowej Viktor był komendantem obozu jeńców rosyjskich. Gdy w następstwie tej wojny rozsypało się imperium austriackie i Polska odzyskała niepodległość, zaczął rozpatrywać możliwość powrotu do kraju. Przyjechał w 1920 roku na rekonesans, spotkał się z rodziną i wtedy właśnie powstało to pamiątkowe zdjęcie.

Nie zdecydował się na powrót do Polski, został do końca życia w Tuzli. Zmarł tam po długiej a ciężkiej słabości jak napisano na klepsydrach wydrukowanych w językach polskim, francuskim i chorwackim. Przechowuje je prof. Jara wśród licznych rodzinnych pamiątek. Z potomkami wuja Viktora, dzisiaj jugosłowiańskimi Jankiewiczami, nie ma już profesor kontaktu. W ostatnim liście, jaki od nich otrzymał kilka lat temu, gdy trwała wojna, przeczytał znamienne zdanie: U nas ludzie chyba zwariowali.

## Aleksander

Młodszy z braci, Aleksander (stoi trzeci od lewej), został na-

stępca ojca w rodzinnym, kowalskim fachu. Poróżnili się jednak z jakiegoś powodu i Aleksander opuścił dom, zabierając tylko kowadło. Na znak tej niezgody nosił do końca życia czarny krawat. Osiedlił się w Nowym Sączu. Ciężko mu szło początkowo, ale że miał głowę do interesu (w rodzinie mówiono, że to po pięknej Żydówce, córce arendarza, z którą ożenił się jeden z przodków, egzekwując w ten sposób długi jej ojca) dorobił się w końcu małej fabryczki. Jego żona, Józefa z Wyżkowskich (siedzi druga od lewej), przeniosła się po śmierci męża do Lwowa, do córki. Pies tej córki, okrutnie jazgotliwy, stał się przyczyną śmierci Józefy w 1944 roku. Tak bowiem rozsierdził radzieckiego żołnierza, że ten strzelił do ujadającego na balkonie psa, nieszczęśliwie trafiając w starszą panią.

Dorośle panny (stoi druga i czwarta od lewej) i podlotki (w pierwszym rzędzie pierwsza, czwarta i szоста) to córki Aleksandra i Józefy Jankiewiczów. Najzdolniejsza z nich, Józefa (ta szosta), skończyła chemię i po wojnie była profesorem na Politechnice Gliwickiej. Natomiast jedyny męski potomek Henryk (na zdjęciu mały chłopczyk, w pierwszym rzędzie trzeci od lewej), w 1939 roku poszedł na wojnę i padł. Rodzina wiedziała tylko, że trafił do angielskiego lotnictwa. Nic więcej. Dopiero w 1975 roku syn Stachy (czwarta od lewej w pierwszym rzędzie, kłęczący obok swojego brata Henryka), Jerzy Szwarz, podczas pobytu w Anglii dotarł do do-

ku na Pomorzu. Na zdjęciu stoi obok swojej żony (pierwsza od lewej w drugim rzędzie). Nie mieli potomstwa, więc adoptowali Dorotkę, dziesiąte dziecko biednego kolejarza. Pan Julian był wzorem uczciwości, solidnym niegdyś urzędnikiem. W rodzinnych opowieściach przypominany jest taki incydent: córce zabrakło atramentu podczas odrabiania zadań szkolnych, wchodzi więc do kancelarii ojca, by skorzystać z jego służbowego kałamarza i co słyszy? „To jest państwowe, nie możesz tego wziąć”.

## Emilia

Uważała się za brzydką, postanowiła więc skryć się w klasztorze. Ojciec, aby odwieść ją od tego zamiaru, wysłał dziewczynę do Chorwacji, do Viktora. W nowym środowisku zapomniała o kompleksach, zakochała się w niej sędzia Naumowicz i w 1901 roku wzięli ślub. U schyłku I wojny Naumowicz opiekował się polskimi żołnierzami, którzy walczyli na froncie włoskim, zachorował na gripę „hiszpankę” i zmarł. Dlatego na fotografii widzimy Emilię (siedzi czwarta od lewej) w żałobnej sukni.

Ich córka Misia (stoi szosta od lewej) słynęła w rodzinie z tego, że jako dwunastoletnia dziewczynka wręczała kwiaty Franciszkowi Józefowi, wizytującemu Bośnię i Hercegowinę. „Zechce wasza wysokość przyjąć piękne róże z Jablanicy” wyrecytowała przejęta, a cesarz łaskawie obdarował ją naszyjnikiem ze swoimi inicjałami. Mąż owej Misi, Stach Wyżkowski, zginął w Katyniu.

## Julian

Podobnie jak najstarszy brat, Julian (stoi pierwszy od lewej) skończył prawo i po I wojnie został notariuszem w Chełm-



Prof. Zbigniew Jara z wnukami Miłoszem i Jackiem

## Zbigniew

Najmłodsza z rodzeństwa Jankiewiczów, Wilhelmina (siedzi pierwsza od prawej) oraz stojący za nią na zdjęciu pan to rodzice prof. Zbigniewa Jary, z zawodu nauczyciele, mieszkający przed wojną w Sanoku. Mieli czterech synów, z których na tej rodzinnej fotografii widzimy dwóch (w pierwszym rzędzie drugi i piąty, za dziewczynkami).

Wiele by opowiadać o aktywnym życiu profesora Zbigniewa Jary (to ten najmłodszy na zdjęciu, obok matki), o jego działalności konspiracyjnej podczas wojny, o rozlicznych zainteresowaniach, grze na skrzypcach, pisaniu wierszy. Skończył weterynarię we Lwowie, z Uniwersytem Wrocławskim związany jest od początku, przez 13 lat kierował Katedrą Fizjologii Zwierząt, ichtiolog, zajmujący się chorobami ryb, ale nie tylko, bo wykładał również na psychologii, jeden z nielicznych honorowych członków Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, odznaczony Złotym Medalem za organizowanie Uniwersytetu Wrocławskiego.

Przyjechałem do Wrocławia 24 czerwca 1945 roku. Pracę na uniwersytecie zacząłem od układania dachówek na dachu uczelni – wspomina pan profesor. – Pamiętam jak Rosjanie strzelali do mnie, bo chcieli mi odebrać rower. Młody byłem, uciekłem.

Przeglądaliśmy stertę zdjęć, tych najstarszych z postaciami, które już zakończyły historię swojego życia, i tych najnowszych, kolorowych. Na jednym z nich, również grupowym, rodzinnym, swobodnie uśmiechają się dwa pokolenia Jarów. Może najmłodszy z tego zdjęcia opowie za kilkadziesiąt lat podobną sagę swojej rodziny?

Publikujemy fragmenty jednego z rozdziałów wydanej niedawno książki Anny Fastnacht-Stupnickiej „Saga wrocławska”. Składają się na nią 74 opowieści o dziejach rodzin, które po II wojnie światowej osiedliły się we Wrocławiu. Większość sag dotyczy rodów ziemiańskich o bogatej i barwnej przeszłości. Autorka przedstawia w nich postaci historyczne, zasłużone w rozmaitych dziedzinach, opowiadając o pogmatwanych losach w sposób zwyczajny, w stylu rodzinnej gawędy, zabarwionej anegdotami oraz ciekawostkami z życia codziennego.

Anna Fastnacht-Stupnicka, Saga wrocławska, Wrocław 2004, 552 s.

## Księgarnie, w których można kupić „Sagę wrocławską”:

Agora, ul. Powstańców Śl. 120  
Akademia Ekonomiczna, ul. Komandorska 118/120  
Archidiecezjalna, pl. Katedralny 19  
As, Łódzka 10  
Beta (Astra)  
Biały Kruk, ul. Szewska 6/7  
Dolnośląska, Świdnicka 28  
Eureka, ul. Koflataja 34  
Gemini, ul. Piłsudskiego 105 (dworzec PKP)  
Marco Polo, ul. Wyszyńskiego 96/98

Ossolineum, Rynek 6  
Papirus, ul. Trzebnicka 58  
Pod Arkadami, ul. Świdnicka 49  
Politechnika Wrocławska, Wybrzeże Wyspiańskiego  
Św. Dominika, pl. Dominikański 2  
Werset, ul. Hallera 108  
pl. Olszfelda 16/17  
ul. Olszewskiego 81 (Biskupin)  
al. Piastów 3 (Opórów)



Kurs:  
wyprzedaż rocznika 2004



Opel. Twórcze myślenie –  
lepsze samochody.



Myślisz o nowym Oplu?  
Ruszaj do salonu. Teraz  
ceny wszystkich modeli  
z 2004 roku spadły  
nawet o 15 000 zł!

Opel Astra Classic II 8 500, Corsa 8 500, Agila 6 000, Zafira 5 000, Astra  
10 000, Meriva 7 000, Combo 7 000 oraz Vectra 15 000 taniej\*! Oprócz  
wysokich rabatów dodatkowe wyposażenie oraz opony zimowe gratis\*.

\* u dystrybutorów biorących udział w promocji, dotyczy wybranych modeli



**Hornet**

Wrocław  
ul. B. Krzywoustego 250A  
tel. 071 - 345 79 55  
fax 071 - 345 73 46  
www.hornet.wroclaw.pl



SYSTEMY OKIENNE

Biuro Handlowe  
ul. Inowrocławska 21  
53-653 Wrocław  
tel. (071) 355-18-44  
fax (071) 373-44-33  
rzonca@rzonca.com.pl  
www.rzonca.com.pl

PROFIL VEKA  
OKUCIA OBWIEDNIOWE  
SZYBA NISKOEMISYJNA



CENY LOCO MAGAZYN  
UL SKARŻYŃSKIEGO 26  
WROCLAW

WIOSENNA  
OFERTA NA  
OKNA TYPOWE  
I NIETYPOWE  
**UWAGA!!!**  
OKAZJA  
DO WYCZERPANIA  
STANÓW  
MAGAZYNOWYCH

PRZYKŁADOWE CENY BRUTTO



Wszystkim naszym klientom  
życzymy  
zdrowych i wesółych  
Świąt Wielkanocnych



**GRUPA** *expressy*  
**dolnośląskie**

Nawiąże współpracę z osobami i firmami zajmującymi  
się sprzedażą powierzchni reklamowej w gazetach

Kontakt: czarek@fabrykaprasowa.wroc.pl

**WFP** WROCLAWSKA  
FABRYKA  
PRASOWA  
wydawca: **express**  
WROCLAWSKI  
MIEJSKI

**express** **express**  
LEGNICKI WROCLAWSKI  
ZIEMIANIN DWUTYGODNIK POWIATOWY

**express** **express**  
BOLESŁAWIECKI ŚREDZKI  
DWUTYGODNIK POWIATOWY

**nieruchomości**  
**PLUS**

**JUZ W KIOSKACH!**

**NAJWIĘKSZY FORMAT  
NIERUCHOMOŚCI**

**nieruchomości** nr 3 (51)  
marzec 2005  
rok 6  
cena 3,80 zł  
**PLUS** rynek nieruchomości i terenów inwestycyjnych  
immobilien · real estate

**NAJWIĘKSZY I NAJAKTUALNIEJSZY KATALOG OFERT**

mieszkanie str. 14 domy str. 19 ziemia str. 38 komercyjne str. 46



PONAD 2 TYSIĄCE  
OFERT I FOTOOFERT  
Dolny Śląsk · Opolszczyzna

**Nadchodzi fala**